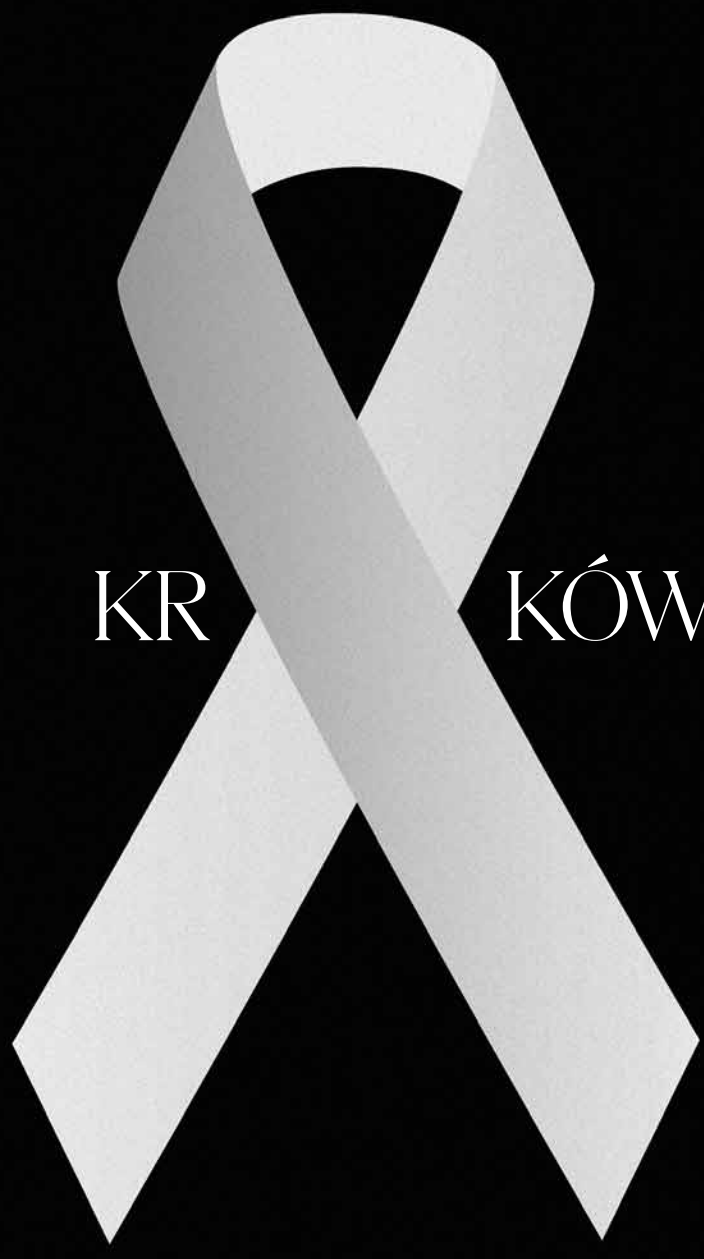
Poniedziałek, 9.11.2026 | Nr 261 (24 713) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT) | **www.dziennikzachodni.pl** | Nr ISSN 2353-6195 | Nr indeksu 350-079

81 *lat*

DZIENNIK ZACHODNI



KR KÓW

6 ofiar śmiertelnych strzelaniny w Krakowie. Bohaterski policjant, który unieszkodliwił zamachowca, pochodzi z Bielska-Białej

– **Str. 3-6**

46
9 772353 619017

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Region

Dworzec PKP w Mikołowie został wpisany do rejestru zabytków. Kolej chciała go wyburzyć i postawić nowy – **Str. 2**



FOT. LUCYNA NENOW

Region

Rodzice Mirelli ze Świętochłowic z zarzutami prokuratury. Mieli znęcać się nad córką i doprowadzić ją do choroby – **Str. 8**

Nasze Sprawy

Banki muszą oddawać pieniądze klientom, którzy padli ofiarą oszustów. Warunek: transakcja musi być nieautoryzowana – **Str. 10**



FOT. ARCH.

eprasa.pl b81e358bb0

POLECAMY

JUTRO: Black Friday po polsku CZWARTEK: Bezpieczne przyjmowanie leków

9.11.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Teodor, Ursyn i Elżbieta
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ZACHODNI

Redaktor naczelny
Marcin Zasada
Z-ca redaktora naczelnego
Bartłomiej Romanek
Wydawcy Jacek Drost, Agata Markowicz, Marlena Polok-Kin

www.dziennikzachodni.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. Baczyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec
tel. 32 634 21 00
redakcja@dz.com.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KATOWICE

Znakomici goście i tłumy czytelników na targach książki

Arkadiusz Biernat

Miłośnicy literatury: czytelnicy, autorzy i wydawcy od piątku do niedzieli mieli swoje święto w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach.



FOT. KARINA TROJOK

Swoją ofertę zaprezentowało blisko 150 wystawców

Targi to doskonałą okazja, by poznać ofertę wydawców, odkryć nowe tytuły, porozmawiać z twórcami i uzupełnić domową bibliotekę. Na stoiskach można było znaleźć nowości i bestsellery z wielu dziedzin: od powieści obyczajowych i kryminałów po reportaż, historię, literaturę faktu, książki dla dzieci i młodzieży oraz publikacje specjalistyczne. Swoją ofertę zaprezentowały wydawnictwa o ogólnopolskim zasięgu, oficyny niezależne, a także instytucje i wystawcy związani z kulturą oraz publikacjami regionalnymi.

Wisienką na torcie na każdych targach książki są spotkania autorskie. A także możliwość zrobienia sobie zdjęcia z ulubionym twórcą czy otrzymania imiennej dedykacji od pisarza. Nie inaczej było i tym razem. Do Katowic zaproszenie przyjęli m.in. Jakub Żulczyk, Jakub Małecki, Robert Małecki, Maciej Siembieda, Magdalena Majcher, Izabela Janiszewska, Sylwia Chutnik, Jakub Ćwiek, Michał Froehlich, Bernadeta Prandzioch.

Wydarzenie miało także międzynarodowy wymiar. Wśród zaproszonych gości znaleźli się słowacki pisarz Pavol Ranko, czeski autor literatury fantastycznej František Kotleta (Leoš Kyša) czy rumuński pisarz i dziennikarz Cristian Teodorescu.

Ważną część katowickich targów stanowiły rozmowy o historii, kulturze i tożsamości regionu. W programie znalazły się wydarzenia przygotowywane we współpracy z Biblioteką Śląską oraz spotkania poświęcone śląskiej literaturze i współczesnemu życiu regionu.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Zachodni”

tel. 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

KONTROWERSJE

Mikołowski dworzec wpisany na listę zabytków. Kolej złożyła odwołanie

Ireneusz Stajer

Polskie Koleje Państwowe odwołały się od decyzji o wpisaniu budynku dworca kolejowego w Mikołowie do rejestru zabytków woj. śląskiego. Spółka planowała wybudowanie nowego budynku.



FOT. LUCYNA NENOW

Wniosek o objęcie budynku ochroną konserwatorską złożyło Stowarzyszenie Ochrony Architektury Powojennej

Swoje plany PKP przedstawiły w 2025 roku. Zakładały one wyburzenie i wybudowanie nowego budynku dworca w Mikołowie w ramach programu „Dworce Przyjazne Pasażerom”. Dotychczas spółka wskazywała m.in., że obecny budynek nie spełnia współczesnych standardów i jest w złym stanie technicznym.

Wniosek o objęcie budynku ochroną konserwatorską złożyło Stowarzyszenie Ochrony Architektury Powojennej. W zeszłym miesiącu Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Katowicach poinformował, że zapadła decyzja o wpisaniu go do rejestru zabytków.

– Polskie Koleje Państwowe S.A. po otrzymaniu decyzji (...) o wpisie budynku dworca kolejowego w Mikołowie do rejestru zabytków skorzystały z przysługującego środka odwoławczego i złożyły odwołanie od tej decyzji. Obecnie spółka oczekuje na dalszy bieg postępowania – poinformowało biuro komunikacji PKP.

Odwołanie rozpatrzy Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Budynek dworca kolejowego w Mikołowie został otwarty w 1993 roku. To przykład architektury postmodernistycznej. Wyróżnia go asymetryczna bryła i geometryczne motywy oraz ceglana elewacja w dwóch kolorach. Za projekt – przygotowany w latach 80. XX w. – odpowiadał Jerzy Bierwiaczonek.

Dworcowa poczekalnia została zamknięta dla pasażerów w 2012 roku. W kolejnych latach w budynku działały jeszcze lokale handlowo-usługowe. Lokalne władze starały się zarówno o przejęcie budynku, jak i ponowne udostępnienie go pasażerom. Następnie swoje plany przedstawiły PKP.

To jeden z ostatnich w Polsce obiektów dworcowych, którego realizacja rozpoczęła się jeszcze przed transformacją ustrojową

W uzasadnieniu decyzji o wpisaniu budynku dworca do rejestru zabytków konserwator wskazał, że „wartość artystyczna omawianego budynku dworca wynika z jego oryginalności, w której uwidaczniają się tendencje czerpiące inspiracje zarówno z lokalnej architektury historycznej, jak i ówcześnie panujących w architekturze trendów”. – Walor historyczny omawianego obiektu niewątpliwie polega na dokumentacji historii Mikołowa oraz dziejów budownictwa kolejowego u schyłku PRL-u. Jest to jeden z ostatnich w Polsce obiektów dworcowych, którego realizacja rozpoczęła się jeszcze przed transformacją ustrojową – napisał konserwator.

Zaznaczył, że budynek ma „niewątpliwe wartości naukowe”, m.in. jako wyrazisty i reprezentatywny przykład postmodernistycznego gmachu użyteczności publicznej. Dodał, że budynek dworca nie jest przeskalowany i nie dominuje nad okoliczną zabudową, lecz wyróżnia się swoim nieoczywistym wyglądem. – Ochrona przedmiotowego obiektu na podstawie wpisu do rejestru zabytków jest działaniem koniecznym i potrzebnym, zarówno z uwagi na jego szczególne walory zabytkowe, jak i w kontekście ewentualnego remontu i przebudowy dworca – podkreślił konserwator.

Oprac. za PAP

POGODA

dziś
9°C/-3°C

jutro
9°C/-3°C

KALENDARIUM

1804

Zakończyło się tygodniowe głosowanie powszechne w wyborach prezydenckich w USA. Zwyciężył ubiegający się o reelekcję Thomas Jefferson.

1943

W Waszyngtonie powołano Administrację Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy – UNRRĘ. Jej największymi odbiorcami były Chiny i Polska.

1989

Rozpoczęto burzenie Muru Berlińskiego, który padł w nocy z 9 listopada na 10 listopada 1989 r. – po przeszło 28 latach istnienia. **JJ**

eprasa.pl b81e358bb0

ZAMACH W KRAKOWIE

Ciężko postrzelony w Krakowie policjant pochodzi z Bielska-Białej. St. post. Jakub Kulik walczy o życie

Ireneusz Stajer

Bohaterski policjant z Krakowa pochodzi z Bielska-Białej – ustalił portal bielsko.biala.pl. Starszy posterunkowy Jakub Kulik unieszkodliwił w sobotę mężczyznę, który zabił 9 osób (w tym własną rodzinę) i 15 zranił. Jakub Kulik był żołnierzem 18. Bielskiego Batalionu Powietrznodesantowego i służył w Ochotniczej Straży Pożarnej w Leszczynach.

24-letni zamachowiec z Ostrowca Świętokrzyskiego najpierw zabił swoich rodziców i siostrę, następnie ruszył Subaru do Krakowa. Na rynku zaczął strzelać z automatycznego karabinka do przechodniów, zabijając kolejnych sześć osób i 15 raniąc.

Skala tragedii byłaby większa, gdyby nie postawa bohaterskiego policjanta. Ranny w strzelaninie z bandytą starszy posterunkowy Jakub Kulik oddał w stronę napastnika kilka strzałów, skutecznie unieruchamiając mężczyznę.

Okazuje się, że policjant jest Bielszczaninem. Jak ustalił portal bielsko.biała.pl, Jakub Kulik był żołnierzem 18. Bielskiego Batalionu Powietrznodesantowego oraz strażakiem OSP Leszczyny w Bielsku-Białej. Po akcji w Krakowie przeszedł operację ratującą życie.

Z przekazanych wczoraj wieczorem informacji wynika, że stan obu funkcjonariuszy jest stabilny. Lżej ranny został wybudzony ze śpiączki farmakologicznej.

„To, co zrobił Kuba, to jest bohaterstwo"

– Konkretny, zdecydowany, twardy, koleżeński, lubiany, a teraz jeszcze okazał się bohaterem całej Polski – mówi o rannym policjancie Władysław Szypuła, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej Leszczyny.

Jakub Kulik jest druhem od kilku lat. Ostatnio mieszka i jest policjantem w Krakowie. Często jednak kontaktuje się z bielskimi strażakami ochotnikami.

– O fakcie, że postrzelonym policjantem jest nasz druh, dowiedziałem się dopiero w nocy. Obraz w telewizji był tak nieostry, że nie rozpoznałem w bohaterskim policjancie Kuby Kulika. Potem zaczęły się telefony od różnych ludzi, nie spałem prawie całą noc – zaznacza prezes OSP Leszczyny.

Jak podkreśla, trzeba solidaryzować się z tymi dwoma rannymi policjantami. Tymczasem spotykamy się z hejtem wobec działań służb, co nie powinno mieć miejsca. Taka sytuacja jest karygodna.

– Powinniśmy mówić o niesamowitej odwadze obu policjantów. Wiedząc, że mogą stracić życie, nie zawahali się. Ciężko ranny Kuba nie rezygnuje, ale swoje zadanie doprowadza do końca. Unieszkodliwia zamachowca, ale teraz sam potrzebuje wsparcia medycznego – wskazuje Władysław Szypuła i dodaje, że leszczyńscy strażacy oddali już krew dla swego kolegi druha.



FOT. X

Ten kadr ma miarę symbolu. Skala tragedii byłaby większa, gdyby nie bohaterska postawa policjanta Jakuba Kulika

Przypomina, że zarówno w policji, jak i w straży pożarnej jeden z mundurowych musi polegać na drugim. Tak było w przypadku krakowskiej akcji. Obaj młodzi policjanci nie przelękli się bandyty, wspierając się wzajemnie.

– To, co zrobił Kuba, to jest bohaterstwo. Wierzę głęboko, że wyjdzie z tego cało. Chciałbym go zobaczyć 13 lutego na naszym walnym zebraniu sprawozdawczym. Jesteśmy ogromnie dumni z postawy Kuby, a jednocześnie smutni, że dosięgła go taka tragedia – stwierdza prezes OSP Leszczyny.

Strażacy – ochotnicy będą chcieli odwiedzić druha Jakuba w szpitalu, jak tylko pojawi się taka możliwość - zadeklarował prezes Władysław Szypuła.

Potrzebna była krew. Polacy błyskawicznie pospieszyli na ratunek

Ranny Jakub Kulik potrzebował krwi AB Rh+. Na wystosowany w tej sprawie apel policji i MON mieszkańcy w województwie śląskim zareagowali błyskawicznie. Takie same informacje dochodziły z całej Polski.

Zapasy krwi do Krakowa przekazało m.in. Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach, w pełni zabezpieczając zgłoszone zapotrzebowanie szpitali dla osób poszkodowanych w tragicznej strzelaninie na Rynku Głównym.

- Skala społecznego odzewu przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. RCKiK w Krakowie poinformowało, że magazyny są już ZAPEŁNIONE i nie są w stanie obsłużyć więcej krwiodawców. Dziękujemy za Waszą solidarność i prosimy o wstrzymanie wizyt – poinformowała wczoraj po południu w serwisie X Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie.

- Nie ma potrzeby organizowania dedykowanych transportów „na ratunek" ani wyjazdów do Małopolski - informują służby medyczne i apelują o oddawanie krwi systematycznie w ramach stałego systemu krwiodawstwa, ponieważ każda donacja wspiera bazowe zapasy i trafia tam, gdzie jest najbardziej potrzebna.

EGZAMIN Z PRZYZWOITOŚCI

ARKADIUSZ BIERNAT
dziennikarz



Sięgajmy po sprawdzone źródła informacji. Kiedy trwa akcja służb, nie czas na rozliczenia

Zanim opadł kurz po tragedii, zanim poznano fakty i zanim ratownicy zakończyli swoją pracę, część polityków i osób podających się za dziennikarzy postanowiła wykorzystać zamach do politycznej wojny. Prym wiedli pracownicy telewizji Republika i wPolsce24, którzy już kilkadziesiąt minut po zamachu wydali osąd.

Koronny zarzut: nie było żadnej policji, bo „funkcjonariuszy przekierowano przed Trybunał Konstytucyjny w Warszawie".

– Przestępczość będzie nieuchronnie rosła, ponieważ rząd zajęty jest niszczeniem demokracji, a policja pacyfikowaniem Trybunału. Ten rząd musi odejść! – pisze kilkadziesiąt minut po zamachu Jacek Karnowski z wPolsce24 i Sieci.

Teraz jego brat. – Wielka tragedia w Krakowie. I będą, bo muszą, wracały pytania, czy gdyby służby i policja nie były zmuszane do zajmowania się zamachami na telewizje i trybunały, gdyby nie musiały politycznie ścigać polityków opozycji, to może udałoby się tego uniknąć. Może by też było więcej policjantów w tak kluczowym jednak miejscu jak krakowski Rynek. A, przepraszam, chyba w ogóle nie było żadnego – napisał Michał Karnowski z kanału TAK.

Kolejna gwiazda „prawicowych mediów". – Nic się nie dzieje bez przyczyny. Policja upolityczniona, służby ślepe i nieme bez Pegasusa (bo politycy KO chcą mieć święty spokój), rząd skupiony na wojnie z prezydentem i opozycją, agentura się panoszy, a my się dziwimy, że rośnie przemoc, przestępczość i chaos w Polsce? – pyta Samuel Pereira.

Krystyna Pawłowicz, sędzia Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku. – Dziwny zamach w Krakowie. Kilka ofiar śmiertelnych. Na miejscu długo brak Policji... Mimo zakazu wjazdu na Rynek zabójca/y spokojnie tam wjeżdża. Dziwne to – to – pisownia oryginalna z „X".

Prezes Republiki: – Cały czas nie widzę ani jednego policjanta – pytał oburzony na krakowskim rynku Tomasz Sakiewicz kilka chwil po zamachu w Krakowie. Za jego plecami uwijali się ratownicy, był też tam funkcjonariusz.

Politycy też dali do pieca. – Panie ministrze Kierwiński, z takimi policjantami jak ci w Krakowie, którzy nie wiedzą, jak zachować się w takich sytuacjach, to my naprawdę daleko nie zajedziemy... – tyle Janusz Korwin Mikke.

Ośmieleni przez osoby publiczne, teorie spiskowe snuli też anonimowi internauci. Niektórzy kpili z pościgu policjantów. Część komentujących zarzucała, że jadą za daleko ściganego auta, za wolno. – Czemu nie taranują, nie jadą bliżej? – zarzucali.

Policjanci robili to, co uznali w danym momencie za stosowne. Bo życie to nie film akcji z Liamem Neesonem czy Mattem Damonem w roli głównej. Podjęli ryzyko i skutecznie zatrzymali samochód. Analizy „kanapowców" nic nie wnoszą. To było centrum zatłoczonego dużego miasta. Policjanci działali w dużym stresie, zagrożeniu, musieli brać pod uwagę szereg niebezpieczeństw.

Zadajcie sobie pytanie. Co by się stało, gdyby mundurowi kierowali się myśleniem laików, staranowali auto w niewłaściwym momencie i wjechali w tłum ludzi lub wypełnioną knajpę? Albo co gorsza. Co by się stało, gdyby skorzystali z waszych porad i w wyniku nieudanej próby unieruchomili radiowóz? Sprawca pognałby dalej i kontynuował strzelaninę.

Informacja – zwłaszcza przy obecnych zagrożeniach geopolitycznych – też jest „bronią".

Zdarzają się błędy mediów czy wpadki dziennikarzy. W emocjach ktoś może napisać o zdanie za dużo, zdenerwowany dokładnie nie sprawdzić faktu. To jest naganne.

Jednak popisy – zwłaszcza pracowników wyżej wspomnianych telewizji – przekroczyły wszelkie granice. Niestety, nie pierwszy raz mamy do czynienia z sianiem fermentu i chaosu przez to środowisko.

Policjanci byli obecni. Ścigali uzbrojonego mordercę i ryzykowali życiem, by nie dopuścić do kolejnych ofiar. Warto o tym pamiętać, zanim po raz kolejny ktoś ogłosi wyrok przed poznaniem faktów.

eprasa.pl b81e358bb0

ZAMACH W KRAKOWIE

Szok, krzyki, panika, strzały. I bohaterska postawa policjantów

Ludzie w popłochu, słysząc huk broni wbiegali do lokali, gdzie szukali schronienia. Sprawca 24-letni Michał O. jechał autem i strzelał przez okno z karabinu. Ranni i zabici leżeli na ulicach. Zamachowiec został postrzelony przez policjantów, obaj funkcjonariusze zostali ranni, ale unieszkodliwili mężczyznę z długą bronią

Piotr Rąpalski, Anna Piątkowska, Ewelina Zemsta, Sandra Krakowiak

Do zamachu doszło tuż koło godz. 15. Sprawca wjechał na Rynek Główny czarnym Subaru od strony ulicy Szczepańskiej i na skrzyżowaniu ze Sławkowską postrzelił kilka osób, następnie przejechał przez Rynek Główny gdzie strzelał, dalej Grodzką, skręcił w kierunku Stradomskiej, Dietla. I tu jego rajd się skończył.

Panika i szok w Krakowie

W sieci natychmiast zaczęły pojawiać się drastyczne nagrania. Na jednym z z nich u wylotu Sławkowskiej leżą postrzelone osoby, słychać płacz i krzyki, ktoś krzyczy „wezwać policję". Słychać na nim też dochodzące z Rynku Głównego strzały. Kilkadziesiąt osób ucieka w panice w stronę Sławkowskiej, wolno ewakuuje się też jedna dorożka.

Filmiki z zamachu obiegają sieć. Ludzie uciekają w popłochu, sprzedawcy chowają się za lady i zaciągają blaszane osłony witryn. To w czasie przejazdu zamachowca w okolicy. Z jego szaleńczego i zabójczego rajdu też są nagrania. Później mamy obrazy ofiar leżących na ziemi, pomagają im przechodnie.

Niedługo po tych wydarzeniach przed Kościołem Mariackim wylądował śmigłowiec, policja odgrodziła Rynek Główny i rozpoczęła ewakuację ludzi. „Żona zadzwoniła. Pracuje przy Rynku Głównym. Powiedziała, że na rynku ktoś strzelał z broni palnej. Ludzie w panice zaczęli wbiegać do lokali. Potem podobno policjant kogoś zastrzelił" - informował nas Czytelnik.

- Oddał strzały do policjantów, policjanci odpowiedzieli ogniem w kierunku sprawcy. Nie znamy jego tożsamości. Był ubrany w wojskową odzież, posługiwał się wojskową bronią. W jego samochodzie było bardzo dużo broni i amunicji. Kilkanaście osób jest rannych, to przypadkowe ofiary - podawała Katarzyna Cisło z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Policja szybko poinformowała też, że sprawcą jest obywatel Polski. To 24-latek. Trafił do szpitala na operację. Ubrany był w strój moro, kamizelkę kuloodporną, posługiwał się karabinem automatycznym AR-15.

- Na rogu Stradomskiej huk, zderzenie się samochodów, za chwilę seria strzałów z broni krótkiej. Zobaczyłem leżącego na chodniku - prawdopodobnie przestępcę i strzelającego do niego policjanta. Policjant też osunął się na ziemię - mówił nam świadek strzelaniny, który stał nieopodal na przystanku.

Po tych zdarzeniach sam ukrył się pod arkadami. Zaraz padło jeszcze kilka strzałów. „W sumie pewnie dziesięć" - opowiadał dalej nasz rozmówca.

- Potem nastąpiła chwila zawieszenia i do leżącego policjanta podbiegła osoba i jakiś drugi mężczyzna, i chyba podjęli akcję ratowniczą. Potem się zjechała policja - relacjonował nam świadek. - Uczucie? Strach, nie wiadomo, co robić. Nogi jeszcze mi się trzęsą – opowiadał.

Bohaterscy policjanci

Gdy padły strzały na rogu Stradomskiej i Dietla, doszło do wymiany ognia między policjantami a zamachowcem, na pomoc ruszyli m.in. dwaj krakowscy chirurdzy, dr Mateusz Wierdak oraz prof. Michał Pędziwiatr. Wcześniej jedli obiad z rodzinami w pobliskiej restauracji. Lekarze wyposażeni w wiedzę i umiejętności od razu rozpoczęli walką o życie rannych. - Byliśmy na obiedzie w restauracji, tuż przy skrzyżowaniu Dietla i Stradomskiej. Ja z żoną i czwórką dzieci. Mateusz ze swoją żoną i trójką dzieci. Wyszliśmy na zewnątrz. Już się żegnaliśmy. Nagle mój syn krzyczy „Tato, tam strzelają do ludzi, a oni padają na ziemię". Schroniliśmy się w aptece, byliśmy świadkami wymiany ognia między policjantami i zamachowcem. Gdy strzały ucichły razem z Mateuszem pobiegliśmy do rannych - relacjonuje Michał Pędziwiatr. Przyznaje, że widząc człowieka w wojskowym mundurze i policjantów w mundurach mocno się zdziwił. - A gdzie są ci bandyci co do nich strzelali? - pomyślałem. Obok dwóch policjantów i zamachowca, ranny leżał jeszcze jeden mężczyzna, kierowca samochodu.

- Od razu pojawiła się duża liczba policjantów, strażników miejskich, to było naprawdę szybko. To bzdura, że nie było dodatkowych sił na miejscu. Zaczęli wygradzać teren, opanowywać sytuację, pomagać nam i innym osobom zajmującym się rannymi - mówi lekarz.

Lekarze zaczęli od oceny stanu rannych. - Przy udzielaniu pomocy nie kieruje się tym, kto jest sprawcą, a kto ze służb. Dwóch policjantów było przytomnych, w powierzchownym kontakcie z postrzałami w klatkę piersiową. Sprawca też był przytomny, mówił co go boli, miał rany postrzałowe brzucha, uda, klatki piersiowej - mówił dr Pędziwiatr.

Kim jest zamachowiec?

Kilkadziesiąt minut po strzelaninie w centrum Krakowa władze miasta poinformowały o działającym w magistracie sztabie kryzysowym. Instytucje zaczęły odwoływać wydarzenia.

Do Krakowa natychmiast wyruszyli ministrowie MSWiA Marcin Kierwiński, szef MON i wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz, minister sprawiedliwości Waldemar Żurek.

Władysław Kosiniak-Kamysz zaczął od opisu działań służb. Nazwał policjantów, którzy powstrzymali zamachowca bohaterami. Zdementował pogłoski, że zamachowiec był żołnierzem Wojska Polskiego.

Marcin Kierwiński zaapelował do Krakowian, żeby nie pojawiali się w miejscu zamachu, by nie rozpowszechniać

Jak poruszał się sprawca zamachu w Krakowie



eprasa.pl b81e358bb0

fałszywych informacji, wzbudzać paniki.

- Strzały do zamachowca zostały oddane w trzy minuty po zdarzeniu - zaczął Kierwiński i zapewnił, że pogotowie i straż pożarna dotarły na miejsce bardzo szybko. Dementował też na gorąco informacje o złej reakcji służb, mówił o bohaterskiej postawie policjantów, którzy unieszkodliwili napastnika.

- Modlimy się za tego bohatera, żeby przeżył. Sprawca został postrzelony. Jest też w jednym z krakowskich szpitali. Nie ma żadnych podstaw, by twierdzić, że sprawców było więcej - dodał Kierwiński i zaznaczył, że sprawca miał być zafascynowany ideologiami skrajnie prawicowymi, ale będzie to poddawane jeszcze weryfikacji.

Waldemar Żurek, minister sprawiedliwości zapewnił, że nad sprawą pracuje grupa kilku prokuratorów, by ustalić szczegóły tego tragicznego zajścia.

Wystąpił też prezydent Krakowa Łukasz Gibała. Również podziękował bohaterskim policjantom. Zaapelował o nierozpowszechnianie dezinformacji. Zapewnił



FOT. PAP/ART SERVICE

Na Rynku Głównym błyskawicznie pojawiły się służby, które odgrodziły gapiów od ofiar zamachu



FOT. WOJCIECH MATUSIAK

Rynek Główny został szybko zamknięty, pozostawał niedostępny również w niedzielę

też, że wszystkim potrzebującym zostanie udzielona pomoc psychologiczna.

Ale prawdziwą bombę zrzucił kiladziesiąt minut później Donald Tusk: przekazał, że w domu rodzinnym zamachowca odkryto ludzkie zwłoki, dwóch kobiet i jednego mężczyzny. To prawdopodobnie rodzina zamachowca.

W tym samym czasie w miejscu zamieszkania sprawcy działały już służby. Jak podawał nasz reporter, z bloku rodziny sprawcy zostali ewakuowani mieszkańcy. Teren został zabezpieczony przez policjantów i kontrterrorystów. Miejsce otoczono policyjnymi taśmami.

Do mieszkania, w którym mieszkała rodzina 24-latka weszli policjanci i kontrterroryści. Znaleziono tam ciała trzech osób: wstępnie potwierdzono, że to 53-letni ojciec, 52-letnia matka napastnika i jego 21-letnia siostra.

Przyjęto, że napastnik najpierw zastrzelił swoich bliskich, a następnie udał się samochodem do Krakowa, gdzie strzelał do przypadkowych osób.

Młodszy inspektor Kamil Tokarski ze świętokrzyskiej policji w niedzielny poranek informował: - Na ciałach ujawniono obrażenia, które wstępnie oceniono jako rany postrzałowe. Zwłoki zostały zabezpieczone do szczegółowych badań.

W mieszkaniu zabezpieczono 7 sztuk broni.

Jak opowiadały osoby znające zamachowca, chłopak miał wraz z ojcem brać czynny udział w kółku strzeleckim. Sąsiedzi mówili, że matkę 24-latka widziano w piątek. Była spokojna, uśmiechnięta. Według słów sąsiadów, siostra napastnika studiowała w Krakowie. Była niezwykle utalentowana artystycznie, dwa lata temu odbył się wernisaż jej prac w Ostrowcu Świętokrzyskim.

O samym 24-latku mówią, że był raczej skryty. Sąsiedzi nie zauważyli, aby odwiedzali go koledzy. W szkole ponoć lubił pokazywać swoje sympatie do militariów.

- Wie pani, to byli bardzo mili ludzie. Matka zawsze taka uśmiechnięta, taka radosna. Taka naprawdę spokojna - opowiadał nam jeden z mieszkańców bloku.

Podobnie mówiła inna mieszkanka. Z jej opowiadania wynika, że 24-latek nie sprawiał wrażenia osoby, po której można byłoby spodziewać się tak dramatycznych wydarzeń.

- To taki normalny chłopak, radosny, wesoły. Z tego, co wiem, kiedyś jeszcze w szkole, to jakieś nagrody zdobywał. Nie było z nim problemów. W ogóle to była taka spokojna rodzina - mówiła.

Są jednak osoby, które mają zupełnie inne odczucia. Jedna z kobiet, mieszkająca bardzo blisko młodego mężczyzny, przyznała, że jego zachowanie od dawna budziło w niej niepokój. Zwracała uwagę na nietypowe sytuacje, które wielokrotnie obserwowała w sąsiedztwie.

- Wiele razy zamykał i otwierał, zamykał i otwierał drzwi. Chodził w maseczce. Już dawno było, wie pani, po tej epidemii, a on chodził w tej maseczce. Bardzo często w kapturze. Tylko oczy mu było widać. Sprawiał wrażenie takiej strasznej postaci. Ja się go trochę bałam, ja już starsza to i świat inaczej widzę. Był dla mnie taki dziwny - opowiadała naszym dziennikarzom starsza pani.

NASZ PATRONAT

0311560081

Biopaliwa zmienią rynek paliw. ORLEN rozwija niskoemisyjne technologie

Biopaliwa i paliwa syntetyczne będą napędzać transformację transportu i przemysłu. O rozwoju rynku paliw niskoemisyjnych, inwestycjach ORLENU oraz potencjale polskiej bazy surowcowej dyskutowali uczestnicy panelu „Od surowca do rynku – jak powstaje nowa generacja paliw i produktów niskoemisyjnych?".

W dyskusji moderowanej przez Piotra Kiebzaka, członka zarządu WPC Energy Young Professionals Polska, uczestniczyli Tomasz Zieliński, członek rady nadzorczej ORLENU i prezes Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego, Sławomir Radoń, dyrektor wykonawczy ds. strategii i innowacji w ORLENIE, oraz Michał Grela, pełnomocnik zarządu ds. realizacji strategii Krajowej Grupy Spożywczej.

Regulacje przyspieszają rozwój paliw odnawialnych

Istotny wpływ na rynek paliw niskoemisyjnych mają regulacje Unii Europejskiej. Tomasz Zieliński zwracał uwagę na znaczenie dyrektywy RED III, określającej cele dotyczące wykorzystania energii odnawialnej i ograniczania emisji gazów cieplarnianych.

– To właśnie regulacje wyznaczają dziś kierunek rozwoju paliw odnawialnych. Cele są bardzo ambitne i dla wielu branż stanowią ogromne wyzwanie – podkreślał. Wśród rozwijanych rozwiązań znajdują się zielony wodór, paliwa syntetyczne i zrównoważone paliwa lotnicze SAF. Dekarbonizacja transportu będzie wymagała różnych technologii, a tempo zmian zależeć będzie od dostępności surowców, infrastruktury oraz możliwości zapewnienia konkurencyjnych cen.

ORLEN rozwija cały łańcuch wartości biopaliw

Sławomir Radoń podkreślał, że rozwój paliw niskoemisyjnych jest ważnym elementem strategii ORLENU. Oprócz inwestycji w moce produkcyjne koncern musi zapewnić dostęp do surowców i sprawną organizację całego procesu.

– Naszym celem jest budowa całego ekosystemu biopaliw, od pozyskania biomasy, przez logistykę i przetwarzanie, po sprzedaż końcowego produktu – mówił.

Osiągnięcie tego celu wymaga współpracy producentów surowców, firm logistycznych i przetwórczych oraz odbiorców paliw. Zintegrowany łańcuch dostaw może zwiększyć efektywność inwestycji i wzmocnić pozycję ORLENU na europejskim rynku, na którym podobne projekty rozwijają również międzynarodowe koncerny energetyczne.



Polskie rolnictwo może wesprzeć rynek biopaliw

Polskie rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy mogą odegrać istotną rolę w rozwoju paliw odnawialnych. Michał Grela z Krajowej Grupy Spożywczej zwracał uwagę na możliwości wykorzystania krajowych nadwyżek surowców.

– W wielu obszarach produkujemy nadwyżki surowców, które mogą zostać wykorzystane do produkcji bioetanolu, bioestrów czy innych paliw odnawialnych – mówił. Współpraca energetyki z rolnictwem może ułatwić dywersyfikację dostaw, stworzyć dodatkowe możliwości zagospodarowania produkcji i ograniczyć zależność od importu. Rozwój rynku wymaga jednak uwzględnienia różnic między poszczególnymi rodzajami biopaliw, szczególnie konkurencji o oleje roślinne wykorzystywane zarówno w energetyce, jak i przemyśle spożywczym. Ważne pozostaje zatem zachowanie równowagi między potrzebami producentów paliw a bezpieczeństwem żywnościowym.

Młodzi specjaliści potrzebni w transformacji

Panel odbył się w ramach inicjatywy Young Professionals, podkreślającej znaczenie młodego pokolenia dla przyszłości sektora energetycznego. Rozwój biopaliw wymaga współpracy ekspertów z wielu dziedzin, od technologii i inżynierii po logistykę i analizę ekonomiczną.

– Chcieliśmy pokazać, jak bardzo kompleksowy jest proces implementacji biopaliw i jak młodzi profesjonaliści mogą odnaleźć się w tym obszarze – podsumował Piotr Kiebzak.

Transformacja sektora wymaga specjalistów łączących wiedzę techniczną z rozumieniem procesów przemysłowych i rynkowych. Polska ma silne zaplecze przemysłowe i rolnicze, a inwestycje ORLENU mogą wspierać ich rozwój oraz współpracę obu sektorów. O tempie zmian zdecydują jednak także opłacalność produkcji, dostępność surowców i finansowania oraz stabilne regulacje.

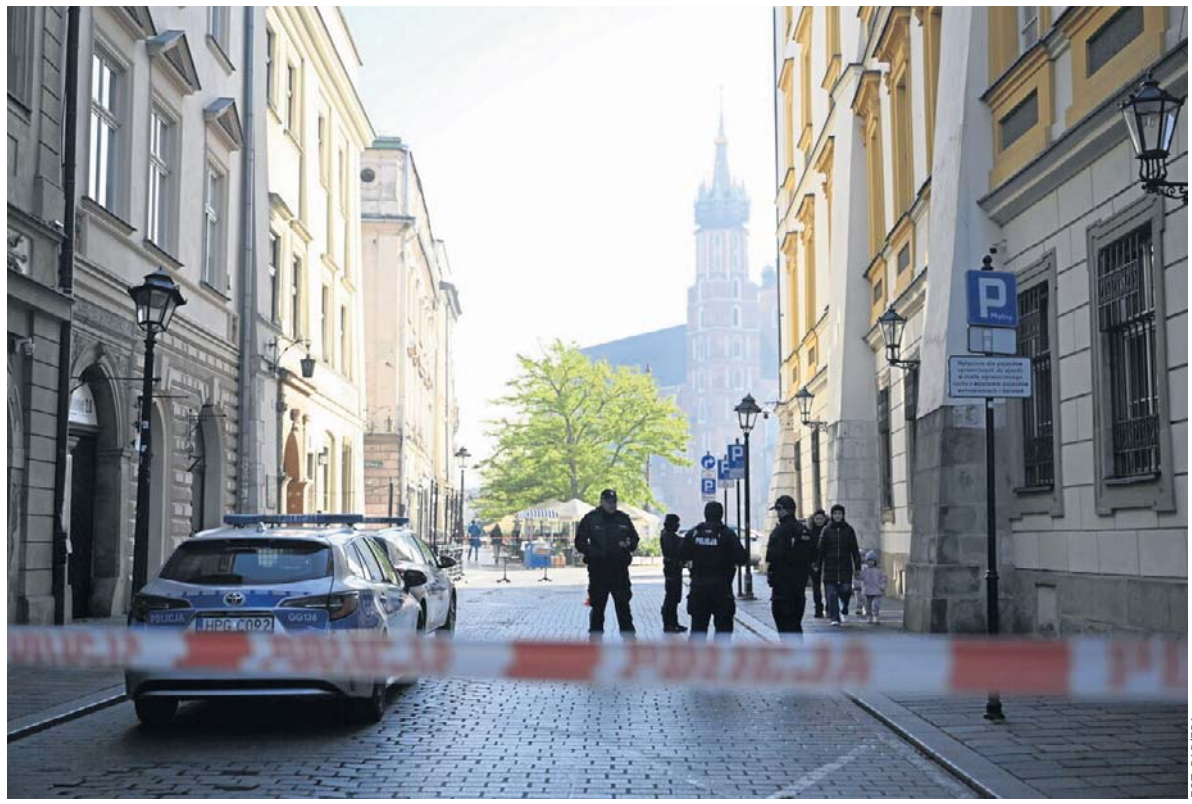
eprasa.pl b81e358bb0

ZAMACH W KRAKOWIE

Zabici, ranni i śledztwo prokuratury. Prezydent ogłosił żałobę narodową

Prokuratorzy uznali, że sobotni atak Michała O. na Rynku Głównym w Krakowie „stanowił przestępstwo o charakterze terrorystycznym". Wśród zabitych i rannych są zarówno Polacy, jak i obcokrajowcy

Dorota Kowalska



FOT. PAP/EPA

W niedzielę krakowski Rynek Główny wciąż był zamknięty. Śledczy zbierali ślady

W niedzielę Prokuratura Krajowa poinformowała o wszczęciu śledztwa w sprawie sobotnich wydarzeń w Krakowie. Decyzję tę podjął prokurator z Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji w Krakowie.

Śledztwo obejmuje zabicie przy użyciu broni palnej sześciu osób, bo tyle było ofiar w Krakowie, oraz usiłowania zabójstwa wielu innych - w tym policjantów. Mężczyzna zranił w sumie szesnaście osób. W komunikacie podkreślono, że „czyn ten stanowił przestępstwo o charakterze terrorystycznym".

Jak dodał rzecznik Prokuratury Krajowej, prok. Przemysław Nowak, tym samym śledztwem objęto zabicie trzech osób w Ostrowcu Świętokrzyskim, według prokuratury, do tych zabójstw doszło również 7 listopada. Sprawca użył broni palnej. Jak tłumaczą śledczy, materiał dowodowy wskazuje, iż czynów tych dokonała ta sama osoba.

„Prokuratorzy z różnych jednostek od początku prowadzili czynności procesowe, w tym oględziny w Krakowie, a następnie w Ostrowcu Świętokrzyskim. Czynności te trwały przez całą noc i są nadal kontynuowane. Sprawa zostanie zakwalifikowana jako zabójstwo oraz czyn o charakterze terrorystycznym. Chodzi o osoby, które zginęły w zamachu w Krakowie" – napisano w oświadczeniu.

Wstępne ustalenia wskazują, że działanie napastnika mogło mieć na celu zastraszenie i wywołanie określonych skutków społecznych.

- Nie mamy jeszcze szczegółowych informacji. Wstępne ustalenia, o których na razie nie mogę mówić, dają nam podstawę do przyjęcia, że ten czyn miał charakter właśnie terrorystyczny. Chodziło o zastraszenie i tego rodzaju działanie miało wywołać odpowiednie efekty - powiedział Tomasz Waszczuk, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Krakowie.

Dodał, że śledczy będą badać również, czy w przygotowaniu lub przeprowadzeniu ataku mogły uczestniczyć inne osoby, bezpośrednio lub pośrednio.

W samym Krakowie przez całą noc z soboty na niedzielę trwały oględziny miejsca zdarzenia. Podobnie było w niedzielę. Czynności prowadzone były między innymi na Rynku Głównym i ulicy Grodzkiej. Zabezpieczano ślady, sprawdzane były miejsca, w których mogły znajdować się łuski, a także nagrania z monitoringu. Śledczy muszą też dokładnie zbadać całą trasę przejazdu samochodu i apelują do świadków o przekazywanie wszelkich informacji mogących pomóc w odtworzeniu przebiegu ataku.

Wiadomo, że 24-letni Michał O. mieszkał w Ostrowcu Świętokrzyskim. Do Krakowa przyjechał samochodem ojca. Mężczyzna miał zarejestrowane na siebie dwie sztuki broni palnej. Pozwolenie uzyskał do celów sportowych. Trenował strzelectwo w Klubie Sportowym „Świt" w Starachowicach. Do tego samego klubu należy jego ojciec, na którego zarejestrowanych jest 11 jednostek broni.

Wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar poinformował wczoraj, że wśród ofiar zamachu znaleźli się 61-letnia obywatelka Polski, 47-letnia obywatelka Polski, 53-letnia obywatelka Polski, 32-letni obywatel Wielkiej Brytanii, 51-letnia kobieta niebędąca obywatelką Polski, której narodowości służby na razie nie podają, a także około 50-letni mężczyzna, obywatel Polski.

Krzysztof Jan Klęczar przekazał także informacje na temat stanu policjantów, którzy zatrzymali sprawcę sobotniego zamachu. To starsi posterunkowi – Jakub Kulik i Artur Morański. Obaj zostali postrzeleni i trafili do szpitala.

- Jeden z dwóch policjantów, którzy zatrzymali sprawcę sobotniego zamachu w Krakowie, został już wybudzony. Drugi pozostaje w śpiączce. Stan obu funkcjonariuszy wciąż jest ciężki - stwierdził.

Łącznie w ataku rannych zostało 16 osób. Wojewoda poinformował, że wśród rannych jest 11 Polaków i pięcioro obcokrajowców. Poszkodowani trafili do sześciu szpitali na terenie Krakowa. Stan 14 z nich jest stabilny, jedna osoba jest w stanie ciężkim.

Sam sprawca został przetransportowany do szpitala, w ciągu nocy przeszedł kilka operacji.

- Jest w stanie krytycznym - powiedział Klęczar.

W sobotę, w akcji „unieszkodliwienia" zamachowca w Krakowie wzięło udział 1146 policjantów z Małopolski i spoza garnizonu małopolskiego, 24 zastępy Państwowej Straży Pożarnej, 62 strażaków ratowników.

Wiadomo, o czym wspomniał wojewoda małopolski, że pierwsze zgłoszenie dotyczące strzelaniny wpłynęło 15 sekund po godz. 15 w sobotę, potem wpłynęło 40 zgłoszeń do centrum powiadamiania ratunkowego.

- Po niespełna dwóch minutach na miejscu pojawia się Straż Miejska. Po niespełna trzech minutach pierwszy patrol policji, a zostało zadysponowanych 30 jednostek policyjnych. (...) Pierwszy patrol już po trzech minutach podejmuje aktywną interwencję - mówił wojewoda.

Po czterech minutach na miejscu pojawiły się pierwsze zespoły ratownictwa medycznego, a po pięciu działania zaczęła Straż Pożarna.

- Na miejscu także osoby, które tam przebywały włączyły się w udzielanie pierwszej pomocy między innymi dwóch profesorów, dwóch pracowników szpitala uniwersyteckiego - powiedział Klęczar.

Wojewoda podkreślił, że szpitale nie stwierdziły braku dostępności krwi. Zaznaczył jednak, że jest ona dobrem niezastępowalnym. Najbardziej potrzebna była grupa AB Rh+ (taką grupę ma najciężej ranny policjant Jakub Kulik). W niedzielę od godziny 9 otwarta była stacja Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie przy ul. Rzeźniczej, ale akcyjnie otwartych zostało też sześć innych punktów w Małopolsce, gdzie można było oddawać krew, dedykując ją poszkodowanemu funkcjonariuszowi Jakubowi Kulikowi lub ofiarom zamachu. Lista tych miejsc umieszczona została na stronie rckik.krakow.pl.

W odpowiedzi na tragiczny atak i strzelaninę na Rynku Głównym w Krakowie, władze Warszawy, Wrocławia oraz innych polskich miast natychmiastowo zaostrzyły środki bezpieczeństwa, montując betonowe zapory antyterrorystyczne w strefach pieszych.

- Zgodnie z rekomendacją policji służby miejskie przystąpiły do wystawienia zapór drogowych na wlotach ulic dochodzących do Krakowskiego Przedmieścia - przekazał w sobotę prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Betonowe zapory staną m.in. na Karowej, Świętokrzyskiej, Królewskiej i Miodowej. Na mieście pojawi się także więcej patroli - dodał.

Rafał Trzaskowski poinformował również, że polecił zachować szczególną ostrożność straży miejskiej i służbom dyżurnym w mieście, w tym odpowiedzialnym za monitoring miejski – szczególnie na Krakowskim Przedmieściu i w miejscach gromadzenia się ludzi.

Władze Wrocławia zamknęły słupki blokujące ruch i wprowadziły całodobową, bezwzględną kontrolę wszystkich pojazdów wjeżdżających na Rynek (w tym porannych dostaw) przy wjazdach od strony Kurzego Targu i ul. Gepperta. Miasto przypomniało, że betonowe zapory funkcjonują już na stałe w okolicach ul. Oławskiej i Opery Wrocławskiej.

***

W niedzielę i poniedziałek (8 i 9 listopada 2026 roku) w Polsce obowiązuje żałoba narodowa. Decyzję o jej wprowadzeniu, po tragicznych wydarzeniach w Krakowie, podjął prezydent Karol Nawrocki, a rozporządzenie zostało kontrasygnowane przez premiera Donalda Tuska.

eprasa.pl b81e358bb0

REKLAMA
0011600658

BYTOM

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

11 LISTOPADA 2026

XII BIEG NIEPODLEGŁOŚCI POD PATRONATEM PREZYDENTA BYTOMIA
Start / Meta: Amfiteatr w Parku Miejskim im. hm. Franciszka Kachla

10.49 MINI BIEG NIEPODLEGŁOŚCIOWY dla dzieci i młodzieży – dystans ok. 500 m

11.00 WSPÓLNE ŚPIEWANIE HYMNU PAŃSTWOWEGO

11.11 START BIEGU – dystans 5 km

Organizator: STOWARZYSZENIE MIECHOWICKA GRUPA BIEGOWA
Szczegóły: Facebook Stowarzyszenia Miechowicka Grupa Biegowa

UROCZYSTOŚCI MIEJSKIE

Z udziałem wojskowej asysty honorowej 34. Śląskiego Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej w Bytomiu oraz Orkiestry Wojskowej z Bytomia

11.30 SKŁADANIE KWIATÓW POD TABLICĄ „SOLIDARNOŚCI", ul. Pułaskiego 9 (bez przemarszu)

12.00 MSZA ŚW. ZA OJCZYZNĘ, kościół pw. Św. Jacka, ul. Matejki 1 / ul. Witczaka

13.00 Przegrupowanie pododdziałów, orkiestry, pocztów sztandarowych i uczestników uroczystości – przemarsz do pomnika Wolności, ul. Piłsudskiego

13.20 CZĘŚĆ OFICJALNA UROCZYSTOŚCI, pomnik Wolności

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

10 LISTOPADA 2026

12.00 Jubileuszowy Bieg Niepodległości z okazji 60-lecia Szkoły Podstawowej nr 46 w Bytomiu
Start: Szkoła Podstawowa nr 46, ul. Bolesława Prusa 10

18.00 **KONCERT „KILAR – WESOŁOWSKI INDUSTRIALNIE"**
w wykonaniu Filharmonii Śląskiej – Śląskiej Orkiestry Kameralne pod dyrekcją Adama Wesołowskiego
Wydarzenie poprzedzi uroczystość wręczenia „Medali Miasta Bytomia"
Miejsce: Bytomski Teatr Tańca i Ruchu Rozbark / ul. Wojciecha Kilara 29

11 LISTOPADA 2026

10.00–13.00 „Strzelanie Obywatelskie A.D. 2026 – 100-lecie szkoły"
Miejsce: strzelnica Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektronicznych, Plac Jana III Sobieskiego 1
Organizator: Bractwo Kurkowe Grodu Bytomskiego i Zespół Szkół Mechaniczno-Elektronicznych

13–15 LISTOPADA 2026

XXVII TURNIEJ NIEPODLEGŁOŚCI
Miejsce: Pływalnia Kryta, ul. Parkowa 1 / Szczegóły: Facebook WTS Polonia Bytom

eprasa.pl b81e358bb0

SKANDAL W KOŚCIELE

Proboszcz pedofil nie jest już księdzem, ale kuria nikomu nie powiedziała

Grzegorz Olma

Jan Wodniak przez 31 lat był proboszczem parafii w Międzybrodziu Bialskim, gdzie według relacji kilku mężczyzn miał wykorzystywać seksualnie nastolatków. Wśród nich był. m.in. Janusz Szymik, ministrant, którego były proboszcz krzywdził przez pięć lat.



FOT. ARCH. DZ

Szymik: Tylko dzięki procesowi, który wytoczyłem Archidiecezji Krakowskiej dowiedzieliśmy się jaki jest teraz status Jana Wodniaka

Jan Wodniak, długoletni proboszcz parafii w Międzybrodziu Bialskim, nie jest już księdzem. Chociaż „już" to nadużycie. Nie jest nim od 2 lat! Dziennikarze TVN24.pl dotarli do dokumentu watykańskiej Dykasterii Nauki Wiary, który potwierdza wydalenie duchownego ze stanu kapłańskiego. Decyzja w tej sprawie została podjęta jeszcze podczas pontyfikatu papieża Franciszka w listopadzie 2024 roku. Kuria bielsko-żywiecka, w której strukturach ks. Wodniak pracował, nie poinformowała jednak wiernych o tym fakcie.

Udało nam się dotrzeć do polskiego tłumaczenia łacińskiego oryginału, Dykasterii Nauki Wiary, skierowanego do Jana Wodniaka. Czytamy w nim:

- Papież Franciszek wysłuchawszy relacji Wielce Wielebnego Prefekta tejże Dykasterii dotyczącej sprawy dużej wagi prowadzonej wobec wyżej wskazanego kapłana , który dopuścił się wykroczenia przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu w stosunku do osoby nieletniej, po uprzednim wypełnieniu wszelkich wymaganych formalności, decyzją najwyższą, która nie podlega jakiemukolwiek odwołaniu postanawia , że na wskazanego kapłana należy nałożyć karę wydalenia ze stanu duchownego (zachowano pisownię oryginalną).

- Tylko dzięki procesowi, który wytoczyłem Archidiecezji Krakowskiej, a który toczy się przed Sądem Okręgowym w Krakowie, dowiedzieliśmy się jaki jest obecny status Jana Wodniaka. W procesie tym jako świadek został przywołany ksiądz biskup Roman Pindel, na którego sąd nałożył obowiązek przedstawienia dokumentów potwierdzających wydalenie Jana Wodniaka ze stanu kapłańskiego - mówi w rozmowie z DZ, Janusz Szymik.

Jak podkreśla mimo upływu dwóch lat od tej decyzji nikt ze strony Kościoła katolickiego o niej nie informował.

- Nie było żadnej informacji ani w parafii, ani na stronach diecezji bielsko-żywieckiej, a przecież to jest fakt bardzo istotny dla całej społeczności. Co więcej, aż do 5 października, to jest do dnia przesłuchania kanclerza kurii bielsko-żywieckiej, Adama Bieńka, Wodniak pozostawał w spisie alfabetycznym księży kurii diecezji bielsko-żywieckiej - przekazuje Janusz Szymik.

Milczenie Kościoła to typowe działanie korporacyjne, chodzi o to by podwładni o brudach wiedzieli jak najmniej - komentuje Szymik.

Jan Wodniak, jako proboszcz parafii w Międzybrodziu Bialskim, między 1984 a 1989 rokiem wykorzystywał seksualnie Janusza Szymika, nastoletniego wówczas ministranta. Po powstaniu diecezji bielsko-żywieckiej w 1992 r. Szymik opowiedział o wszystkim jej ordynariuszowi, bp. Tadeuszowi Rakoczemu. Pozostało to bez echa. Skierował także list do papieża Franciszka, w którym prosił o powołanie niezależnej komisji i jak najszybsze wyjaśnienie jego sprawy, a także o ukaranie hierarchów: bpa Rakoczego i kard. Dziwisza, którzy nie podjęli działań.

W 2025 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej przyznał Januszowi Szymikowi 400 tys. zł zadośćuczynienia od Diecezji Bielsko-Żywieckiej za brak reakcji na doniesienia o nadużyciach seksualnych.

Obecnie przed Sądem Okręgowym w Krakowie toczy się proces, w którym Janusz Szymik domaga się 20 mln zł zadośćuczynienia od Archidiecezji Krakowskiej (do 1992 roku to do niej należała parafia w Międzybrodziu Bialskim) za krzywdy związane z wykorzystywaniem seksualnym przez byłego proboszcza. Kolejna rozprawa zaplanowana jest na 30 listopada. Jako świadek zeznawał będzie kardynał Grzegorz Ryś.

POD PARAGRAFEM

Pseudokibice kręcili narkobiznes

Ireneusz Stajer

Blisko 120 kilogramów narkotyków o czarnorynkowej wartości niemal 5 milionów złotych miało trafić do obrotu w ciągu półtora roku. W sprawie zatrzymano pięciu mężczyzn z Tychów i Czeladzi związanych ze środowiskiem pseudokibiców jednej ze śląskich drużyn piłkarskich.

Śledztwo w sprawie prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Tychach. W toku postępowania czterem zatrzymanym przedstawiono zarzut wprowadzenia do obrotu znacznych ilości środków odurzających, natomiast piąty z mężczyzn usłyszał zarzut posiadania narkotyków. Wobec dwóch podejrzanych sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że skala przestępczego procederu była znaczna. W ciągu półtora roku do obrotu miało trafić blisko 120 kilogramów narkotyków, których czarnorynkowa wartość szacowana jest na niemal 5 milionów złotych. Na poczet przyszłych kar i grzywien policjanci zabezpieczyli gotówkę w wysokości blisko 105 tysięcy złotych. Podejrzanym grozi do 12 lat więzienia.

ŚWIĘTOCHŁOWICE

Mirella przez 27 lat była zamknięta w jednym pokoju. Prokuratura: „Rodzice znęcali się nad córką i doprowadzili ją do choroby"

Ireneusz Stajer

Prokuratura przedstawiła zarzuty rodzicom pani Mirelli ze Świętochłowic, która przez 27 lat miała nie opuszczać swojego mieszkania. Według śledczych rodzice dopuścili się m.in. psychicznego znęcania się nad córką i doprowadzili ją do długotrwałej choroby.

Rodzice kobiety usłyszeli zarzuty dotyczące znęcania się psychicznego nad córką, narażenia jej na ciężki uszczerbek na zdrowiu, doprowadzenia do długotrwałej choroby i nieudzielenia pomocy.

- To jest jeden zarzut, na który składają się cztery artykuły Kodeksu karnego – sprecyzowała Sabina Kuśmierska, szefowa Prokuratury Rejonowej w Chorzowie.

Rodzice kobiety dobrowolnie stawili się na przesłuchanie w prokuraturze. - Matka nie przyznała się do winy, ojciec teoretycznie się przyznał, natomiast w składanych wyjaśnieniach zaprzeczał temu, że miałby dokonać tego czynu – dodała prokurator.

Rodzicom Mirelli może grozić kara od trzech do 20 lat więzienia. W śledztwie do wykonania zostały jedynie końcowe czynności. W najbliższych tygodniach, pod koniec listopada lub na początku grudnia, do sądu powinien zostać skierowany akt oskarżenia.

Niezależnie od prokuratorskiego śledztwa od marca br. przed Sądem Rejonowym w Chorzowie toczy się postępowanie o przymusowe umieszczenie p. Mirelli w domu pomocy społecznej. Sprawa jest rozpoznawana przy drzwiach zamkniętych. Umieszczenia kobiety w DPS domaga się prokuratura i Ośrodek Pomocy Społecznej w Świętochłowicach (OPS), uzasadniając to zagrożeniem jej życia.

Sama pani Mirella, która na pierwszy termin tego procesu przyszła towarzystwie ojca i swojej pełnomocniczki, odpowiadając na pytania dziennikarzy, oświadczyła wówczas, że czuje się dobrze, chce zostać w domu, gdzie nie dzieje jej się żadna krzywda. Obecnie Mirella nie mieszka już z rodzicami. Informację o wyprowadzce z rodzinnego mieszkania potwierdza prokuratura.

43-letnia Mirella miała problemy z poruszaniem się.

Mieszkająca z rodzicami 43-letnia Mirella nie była widywana przez sąsiadów przez 27 lat. Według doniesień mediów, była „zamknięta" w swoim pokoju. Organy ścigania zajęły się tą sprawą w lipcu 2025 r., kiedy policja otrzymała zgłoszenie o kłótni domowej w jednym z bloków w Świętochłowicach.

Podczas interwencji okazało się, że we wskazanym przez sąsiadów mieszkaniu przebywa małżeństwo w wieku 82 lat wraz z córką Mirellą, której sąsiedzi nie widzieli od wielu lat. 43-latka mała problemy z poruszaniem się i widoczne obrzęki na nogach, dlatego policjanci wezwali pogotowie ratunkowe. Po kilku tygodniach spędzonych w szpitalu wróciła do mieszkania rodziców.

Mirella miała ostatni raz wyjść z domu w wieku 15 lat

Media, które jesienią 2025 r. nagłośniły tę sprawę, podawały, że Mirella przez blisko 30 lat była „zamknięta" przez swoich rodziców w jednym pokoju. Jak opisywał „Fakt", miała ona po raz ostatni wyjść z domu w wieku 15 lat, wtedy przestała chodzić do szkoły i od tamtego czasu nie miała kontaktu ze światem zewnętrznym; nie miała dowodu osobistego czy własnych ubrań. Jej opiekunowie mieli wmawiać sąsiadom, że zaginęła lub wróciła do biologicznych rodziców.

Świętochłowicka policja informowała wówczas, że po interwencji wszczęto postępowanie w sprawie znęcania się nad osobą najbliższą, a wstępne ustalenia nie potwierdziły medialnych doniesień o wieloletnim przetrzymywaniu kobiety wbrew jej woli. Policjanci zaznaczyli też, że wcześniej nie mieli interwencji pod tym adresem, nie otrzymali żadnych niepokojących sygnałów dotyczących tej rodziny, nikt też nie zgłaszał zaginięcia członka rodziny.

Oprac. za PAP

eprasa.pl b81e358bb0

ARGENTYNA

Papież Leon XIV celem gróźb. Policja błyskawicznie zatrzymała podejrzanego

oprac. Anna Nagel

Argentyńska agencja wywiadowcza SIDE poinformowała w sobotę wieczorem o zatrzymaniu osoby, która jest podejrzewana o grożenie śmiercią papieżowi Leonowi XIV. Papież w niedzielę przybył do Argentyny w ramach trwającej pielgrzymki do Ameryki Południowej.

SIDE napisała w komunikacie, że dzięki informacjom przekazanym przez nią wydziałowi ds. walki z terroryzmem policji federalnej „zatrzymano osobę, która dopuściła się gróźb śmierci wobec jego świątobliwości papieża Leona XIV w kontekście jego wizyty w kraju".

Podkreślono, że służby dokonały zatrzymania niecałe 24 godziny od uzyskania informacji o tych groźbach. W komunikacie nie ujawniono tożsamości zatrzymanej osoby ani miejsca, w którym ją zatrzymano. Nie podano żadnych dodatkowych szczegółów na temat gróźb. Jest to pierwsza wizyta papieża w tym kraju od pielgrzymki Jana Pawła II w 1987 roku.

Papież odwiedzi Buenos Aires, Cordobę w środkowej części kraju oraz znajdujące się w pobliżu jego stolicy miasto Lujan. Po wizycie w Argentynie papież uda się w środę do Peru.

Według prognoz w wydarzeniach z jego udziałem w trzech miastach może uczestniczyć nawet ponad 7 mln osób. Władze zapowiadały „największą w historii" kraju operację zabezpieczania wizyty i ogłosiły dni wolne od pracy.

– Jasne, że jedziemy go zobaczyć, będziemy uczestniczyć w mszy całą rodziną, z dziećmi w wieku czterech lat i czterech miesięcy. To wspaniała okazja, by świętować w rodzinie. To historyczne chwile, które na zawsze zachowamy w naszych sercach – powiedział PAP Juan Pablo Peralta, inżynier z La Platy niedaleko Buenos Aires.

Papież rozpoczął podróż do Ameryki Południowej w piątek od wizyty w Urugwaju. W środę z Argentyny uda się do Peru. **PAP**

JAPONIA

Zatrzęsła się ziemia. Jest wielu rannych

oprac. Anna Nagel

Nad ranem w niedzielę centralne rejony Japonii nawiedziło silne trzęcienie ziemi o magnitudzie 5,7. Ranne zostały co najmniej 22 osoby. Służby ostrzegają przed kolejnymi wstrząsami.

Materiały przekazane przez telewizję pokazują skalę zniszczeń. Widać na nich rozbite witryny sklepowe, ulice zasłane odłamkami szkła oraz wnętrza księgarń, w których książki pospadały z półek. Drgania ziemi były wyraźnie odczuwalne m.in. w dawnej stolicy Japonii, Kioto, a ponadto w miastach Hamamatsu i Nara oraz w sąsiedniej prefekturze Yamanashi, gdzie znajduje się słynny wulkan Fudżi. Wg Japońskiej Agencji Meteorologicznej epicentrum trzęsienia znajdowało się na głębokości około 40 kilometrów w prefekturze Shizuoka. - W najbliższym czasie mogą wystąpić kolejne, silniejsze wstrząsy - ostrzegają służby. **PAP**

WOJNA W UKRAINIE

Zełenski: nie chcemy, by Rosja podzieliła Europę

oprac. Anna Nagel

Omawianie nowej architektury bezpieczeństwa między Europą a Rosją przed zakończeniem rosyjskiej wojny przeciwko Ukrainie jest niebezpieczne – uważa prezydent Wołodymyr Zełenski.



FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Prezydent Wołodymyr Zełenski podkreśla, że nie można pomijać Ukrainy w rozmowach o nowej architekturze bezpieczeństwa Europy

– Bardzo jasno powiedziałem wszystkim partnerom: najpierw musimy omówić, jak zakończyć wojnę Rosji przeciwko Ukrainie. Po drugie, jak będzie wyglądała architektura bezpieczeństwa Ukrainy. Jakie gwarancje bezpieczeństwa otrzyma Ukraina – powiedział Zełenski w wywiadzie dla CNN.

– I dopiero potem, w zależności od odpowiedzi na te pytania, strony będą mogły rozmawiać o architekturze bezpieczeństwa między Europą – albo Unią Europejską – a Rosją – podkreślił w rozmowie, którą cytuje w sobotę agencja Intefax-Ukraina.

Według ukraińskiego prezydenta dążenie Rosji do rozpoczęcia dyskusji właśnie od stworzenia nowej architektury bezpieczeństwa w Europie stanowi zagrożenie.

– Nawiasem mówiąc, dla Unii Europejskiej zagrożenie jest znacznie większe. Nie należymy do Unii Europejskiej. Nie jesteśmy też członkiem NATO. Nie próbuję wypowiadać się w ich imieniu. Wszyscy żyjemy w Europie. Nie chcemy „Jałty 2.0". Nie chcemy, żeby Rosja nas podzieliła – podkreślił Zełenski.

W piątek w Warszawie szefowie MSZ Polski i Ukrainy: Radosław Sikorski i Andrij Sybiha oraz szefowa unijnej dyplomacji Kaja Kallas podkreślali, że Ukraina nie może być pozbawiona udziału w rozmowach dotyczących jej przyszłości.

Rozmowy w Abu Zabi

Na wtorek i środę zaplanowano spotkanie w Abu Zabi na temat ustalenia warunków zakończenia rosyjskiej agresji na Ukrainę. W spotkaniu wezmą udział delegacje Ukrainy, Rosji i Stanów Zjednoczonych.

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow potwierdził w sobotę, że na czele rosyjskiej delegacji stanie jeden z bliższych doradców Putina, Władimir Medinski. Ponadto w negocjacjach w Zjednoczonych Emiratach Arabskich stronę rosyjską będą reprezentować m.in. wiceministrowie spraw zagranicznych Siergiej Riabkow i Michaił Gałuzin, a także szef wywiadu wojskowego GRU Igor Kostiukow oraz zastępca szefa Głównego Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego Jurij Zygarłowski.

Przewodniczącym delegacji Ukrainy jest szef Służby Wywiadu Zagranicznego Rustem Umierow – powiadomił doradca prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, Dmytro Łytwyn.

– W tej sprawie (szefa delegacji Ukrainy) nic się nie zmieniło – powiedział dziennikarzom.

Wśród ukraińskich wysłanników do Abu Zabi będzie także m.in. szef kancelarii Zełenskiego, generał Kyryło Budanow, który wcześniej kierował wywiadem wojskowym (HUR).

– Te rozmowy nie są ostatnie i nie są ostateczne. Wszystko, o czym będziemy rozmawiali, dotyczy gotowości do powstrzymania trwającej wojny. Co osiągniemy? Utrzymuję się od odpowiedzi na to pytanie. Zobaczymy za kilka dni – oświadczył Budanow w rozmowie z CBS News.

Prezydent USA Donald Trump ocenił w piątek, że Rosja i Ukraina „po raz pierwszy chcą się dogadać". Nie jest znany jeszcze skład delegacji USA. **PAP**

REKLAMA 0011606990



eprasa.pl b81e358bb0

Nasze sprawy

● **Jeżeli mają Państwo problem lub chcą się podzielić opinią,** proszę dzwonić dziś w godz. 12-15 pod numer: 32 634 21 50 lub pisać na adres: Redakcja Dziennika Zachodniego, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec.
Można także kontaktować się z nami za pomocą e-maili: redakcja@dz.com.pl lub j.jenczelewska@dz.com.pl



FOT. AREK GOLA

EKSPERT WYJAŚNIA

Trzeba działać szybko i zgodnie z przepisami

Iwona Zapart, prezes katowickiego oddziału Federacji Konsumentów tel. 503 977 653



FOT. MAT. PRASOWE

Jak odzyskać pieniądze z nieautoryzowanej, oszukańczej transakcji?

Aby skutecznie odzyskać pieniądze utracone w konsekwencji internetowego oszustwa, trzeba działać szybko i zgodnie z przepisami: musisz natychmiast zastrzec swój dowód osobisty i PESEL na stronie mObywatel.gov.pl, zmienić dane do logowania w aplikacjach bankowych, zastrzec lub zawiesić karty płatnicze. Trzeba to zgłosić niezwłocznie, maksymalnie w ciągu jednego dnia roboczego następującego po dniu stwierdzenia wystąpienia nieautoryzowanej transakcji, którą został obciążony rachunek, lub po dniu otrzymania stosownego zgłoszenia od użytkownika. Natychmiast złóżmy też zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w najbliższym komisariacie policji i zażądajmy wydania dokumentu potwierdzenia złożenia zawiadomienia lub wykonajmy zdjęcie protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia. Ale klient musi też wiedzieć, że jeśli zgłosi transakcję jako nieautoryzowaną w sytuacji, w której w rzeczywistości sam świadomie ją wykonał, dostawca usług płatniczych może potraktować takie działanie jako usiłowanie oszustwa i zgłosić swoje podejrzenie organom ścigania. W razie potwierdzenia tych podejrzeń grozi nam odpowiedzialność karna, tak samo jak wtedy, gdy klient świadomie przekazał dane uwierzytelniające osobom trzecim (np. komuś z rodziny), a oni dokonali – z ich wykorzystaniem – transakcji płatniczej za wiedzą i zgodą klienta. **JJ**

PODPOWIADAMY I PRZYPOMNAMY

Wniosek o 300 plus tylko do 30 listopada

Ci, którzy nie złożyli jeszcze wniosku o świadczenie 300 plus – w ramach programu Dobry Start – przysługującego raz w roku na wyprawkę szkolną dla uczącego się dziecka, mają czas do 30 listopada. Wnioski o to świadczenie można było wypełniać od 1 lipca. Wielu rodziców zrobiło to jeszcze podczas wakacji. – Z naszych danych wynika, że większość rodziców złożyła już wnioski o te pieniądze, ale są też tacy, którym umknął ten termin. Dlatego przypominamy, że listopad to ostatni miesiąc, w którym można przesłać do ZUS-u wniosek o środki na tę wyprawkę. Po tej dacie nie będzie to możliwe i pieniądze przepadną – informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS-u w województwie śląskim. – Wniosek można złożyć wyłącznie drogą elektroniczną na: aplikację mZUS, portal eZUS, portal Emp@tia lub bankowość elektroniczną. **JJ**

OPINIE CZYTELNIKÓW

Coraz bardziej się boję publicznych miejsc

Do niedawna chlubiliśmy się tym, że Polska jest krajem bezpiecznym, a cudzoziemcy, którzy do nas przyjeżdżają, podkreślają to za każdym razem. Niestety, chyba jesteśmy świadkami końca tego bezpieczeństwa i pewnej swobody w miejscach publicznych. Najpierw skończyło się to w szkołach, a teraz na ulicach. Nie chodzi mi tylko o sobotnią tragedię w Krakowie. Już co kilka dni czytam w gazetach lub w internecie informacje o jakichś nożownikach, którzy w galeriach handlowych lub w centrach miast rzucają się na nieznanych im ludzi z ostrym przedmiotem. Do niedawna nóż kojarzył mi się głównie z krojeniem chleba, ciasta, wędlin. Teraz, gdy wsiadam do autobusu lub stoję w jakiejś kolejce i widzę zakapturzoną osobę, zastanawiam się, czy nie ma przy sobie noża, którym może zaatakować nieznanych sobie ludzi. Pytam: czy kiedyś wróci do nas utracony spokój? **JJ**

Czytelniczka z Chorzowa

WYROK TSUE WAŻNY DLA BANKÓW I KLIENTÓW

Banki muszą oddawać pieniądze tym, którzy są ofiarami oszustów

Bank nie może odmówić lub wstrzymać zwrotu pieniędzy tylko na podstawie własnego podejrzenia, że klient pewnie dopuścił się „rażącego niedbalstwa”

Jadwiga Jenczelewska



FOT. ARC DZ

Transakcja autoryzowana to płatność, na którą wyrażamy świadomą zgodę. Musi być też prawidłowo uwierzytelniona (potwierdzona tożsamością) zgodnie z umową z bankiem

Do tej pory klienci banków, którzy stali się ofiarami oszustw internetowych, a z ich kont znikały duże pieniądze, byli bezradni. Banki nie przyjmowały bowiem do wiadomości, że były to nieautoryzowane transakcje, więc okradzione konta uznawały za wyłączny problem swoich klientów.

Teraz będzie inaczej – 15 października 2026 r. zapadł wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, czyli TSUE (sprawa C-70/25) i obowiązuje od momentu jego ogłoszenia.

Gdy jesteśmy ofiarami planowanych oszustw

Choć nie pojawiają się tu nowe przepisy prawne – orzeczenie to stanowi wiążącą wykładnię już obowiązujących przepisów unijnej dyrektywy PSD2 oraz polskiej Ustawy o usługach płatniczych. Oznacza, że banki i dostawcy usług płatniczych mają obowiązek stosować się do zawartych w nim wytycznych natychmiast. Polskie sądy też muszą uwzględniać to rozstrzygnięcie przy rozpatrywaniu toczących się i nowych spraw.

– Większość banków negatywnie rozpatruje reklamacje składane przez swoich klientów, odmawiając im zwrotu utraconych pieniędzy – mówi Iwona Zapart, prezes katowickiego oddziału Federacji Konsumentów. – Banki często błędnie i na wyrost przypisują klientom rażącą niedbałość, która ma polegać np. na udostępnieniu rozmówcy swoich danych identyfikacyjnych, niezapoznanie się z ostrzeżeniami publikowanymi na stronach banku, czy też brak aktualnego oprogramowania lub zwyczajny brak troski o własne interesy oraz prawidłowe uwierzytelnienie transakcji. Trudno jednak zgodzić się z takimi poglądami w sytuacji, gdy klienci stają się ofiarami precyzyjnie zaplanowanych i zorganizowanych akcji przestępczych z wykorzystaniem zaawansowanych technologii informatycznych.

Jest to naruszanie zbiorowych interesów konsumentów poprzez niewłaściwe postępowanie dotyczące nieautoryzowanych transakcji.

Orzeczenie TSUE radykalnie zmienia układ sił między bankami a ofiarami cyberprzestępców, np. phishingu – oszustwa internetowego, gdy przestępca podszywa się pod zaufaną instytucję, np. bank, urząd, lub kogoś znajomego, by wyłudzić poufne informacje lub nakłonić do określonego działania.

Zwrot utraconych pieniędzy i wyjątek

Ten wyrok definitywnie porządkuje też kolejność działań w przypadku kradzieży pieniędzy z konta i kończy dotychczasowe praktyki banków. Teraz mają one bezwzględny obowiązek zwrócić ukradzioną kwotę najpóźniej do końca następnego dnia roboczego od zgłoszenia (tzw. zasada D+1). Bank nie może odmówić lub wstrzymać zwrotu pieniędzy tylko na podstawie swojego wewnętrznego podejrzenia, że klient dopuścił się „rażącego niedbalstwa”, czyli np. podał kod SMS na fałszywej stronie.

Banki często błędnie i na wyrost przypisują klientom rażącą niedbałość, która ma polegać na udostępnieniu komuś swoich danych

IWONA ZAPART
Federacja Konsumentów

Jedynym wyjątkiem od natychmiastowego zwrotu utraconych pieniędzy jest uzasadnione podejrzenie oszustwa ze strony samego klienta, co bank musi zgłosić na piśmie odpowiednim organom. Ale dopiero po oddaniu pieniędzy bank ma prawo dochodzić swoich roszczeń przed sądem i właśnie tam musi bezspornie udowodnić winę użytkownika.

Ważne jest to, że wyrok TSUE dotyczy wyłącznie transakcji nieautoryzowanych – takich, w których systemy płatnicze zostały przejęte, dane uwierzytelniające skradzione, a transakcja odbyła się bez faktycznej zgody klienta. Ten „automat” nie działa, jeśli zmanipulowana ofiara (np. metodą „na policjanta” lub „na wnuczka”) sama i w pełni świadomie zalogowała się na konto i osobiście zleciła przelew na rzecz oszusta.

Co to jest transakcja, którą autoryzujemy?

Czym jest „transakcja autoryzowana”? – Autoryzacja to wyrażenie przez klienta zgody na dokonanie transakcji płatniczej, np. polecenia przelewu, w sposób przewidziany w umowie między tym klientem a dostawcą usług płatniczych (np. bankiem). Transakcję płatniczą uważa się za autoryzowaną tylko wtedy, gdy użytkownik wyraził świadomie zgodę na jej wykonanie i po prawidłowym dokonaniu uwierzytelnienia. Aby autoryzacja była prawidłowa, oba powyższe warunki muszą wystąpić łącznie: zarówno wyrażenie przez klienta zgody na wykonanie transakcji, jak i dokonanie czynności technicznych związanych z uwierzytelnianiem tego klienta (weryfikacją jego tożsamości) – wyjaśnia Iwona Zapart.

eprasa.pl b81e358bb0

EKOLOGIA

EkoChatka, czyli nowa przestrzeń edukacyjna w przedszkolu

uk

Dzieci z Przedszkola Publicznego nr 2 im. Jasia i Małgosi w Radlinie mają do dyspozycji nową przestrzeń do poznawania przyrody. Uroczyście otwarto tam EkoChatkę, która ma służyć edukacji ekologicznej najmłodszych. Jej powstanie dofinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w ramach programu „Eko-Przedszkolak 2026”.

EkoChatka to miejsce, w którym dzieci będą mogły poznawać świat roślin, przyglądać się przyrodzie i odkrywać jej tajemnice. Nauka ma odbywać się przede wszystkim poprzez zabawę, obserwację i praktyczne doświadczenia. Bajkowy charakter nowej przestrzeni ma zachęcać przedszkolaków do poznawania otaczającego świata i rozwijania zainteresowania środowiskiem naturalnym.

Radlińska placówka jest jedną z 75 w województwie śląskim, które otrzymały wsparcie w tegorocznej edycji programu „EkoPrzedszkolak”. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przeznaczył na realizację programu ponad 3,7 mln zł. Dzięki takim przedsięwzięciom dzieci mogą zdobywać wiedzę o środowisku nie tylko podczas zajęć, ale również poprzez własne doświadczenia. To sposób na oswajanie tematów związanych z przyrodą i kształtowanie postaw proekologicznych już w wieku przedszkolnym.

EkoChatka ma nie tylko urozmaicić przedszkolne zajęcia, ale przede wszystkim zachęcać dzieci do samodzielnego odkrywania tego, co znajduje się wokół nich. Kontakt z przyrodą, możliwość obserwacji i zdobywania wiedzy poprzez własne doświadczenia pomagają budować zainteresowanie środowiskiem naturalnym. Takie podejście sprawia, że ekologia przestaje być dla najmłodszych tematem omawianym podczas zajęć.



FOT. WFOŚiGW W KATOWICACH

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW

WFOŚiGW w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

EKOLOGIA

„Czyste Powietrze” bliżej mieszkańców

uk

Jak uzyskać dofinansowanie na wymianę starego pieca, termomodernizację domu i poprawę efektywności energetycznej budynku? Kto może ubiegać się o wsparcie i jakie wydatki można sfinansować z dotacji? O tym rozmawiano podczas spotkania poświęconego programowi „Czyste Powietrze”, które odbyło się w Orzechowskim Centrum Kultury i Rekreacji w gminie Świerklaniec.



FOT. WFOŚiGW KATOWICE

Spotkanie odbyło się w Orzechowskim Centrum Kultury i Rekreacji



FOT. WFOŚiGW KATOWICE

Mieszkańcy mogli poznać zasady ubiegania się o dofinansowanie

Mieszkańcy mieli okazję uzyskać praktyczne informacje dotyczące możliwości skorzystania ze wsparcia finansowego oferowanego w ramach programu.

Przedstawiciele Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wyjaśniali zasady przyznawania dotacji, warunki kwalifikowania się do programu oraz procedury związane ze składaniem wniosków. Szczególną uwagę poświęcono inwestycjom, które pozwalają ograniczyć zużycie energii, obniżyć koszty ogrzewania i poprawić jakość powietrza.

Program „Czyste Powietrze” jest skierowany do osób fizycznych będących właścicielami lub współwłaścicielami domów jednorodzinnych, a także wydzielonych lokali mieszkalnych w takich budynkach. Jego głównym założeniem jest ograniczenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń powstających w gospodarstwach domowych. Służyć ma temu przede wszystkim wymiana starych pieców i kotłów na paliwo stałe oraz poprawa efektywności energetycznej budynków.

Zakres inwestycji, które mogą zostać objęte dofinansowaniem, jest szerszy niż sama wymiana źródła ogrzewania. Wsparcie można przeznaczyć również na zakup i montaż nowego urządzenia grzewczego, wykonanie lub modernizację instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, a także montaż wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. Program obejmuje ponadto ocieplenie przegród budowlanych, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz przygotowanie niezbędnej dokumentacji, w tym audytu energetycznego i dokumentacji projektowej.

To istotne, ponieważ poprawa efektywności energetycznej domu nie sprowadza się do jednego rodzaju prac. Na zapotrzebowanie budynku na energię wpływa zarówno zastosowane źródło ciepła, jak i stan jego izolacji, szczelność okien i drzwi czy rozwiązania dotyczące wentylacji. Kompleksowa modernizacja pozwala ograniczyć straty ciepła, a w konsekwencji zmniejszyć ilość energii potrzebnej do ogrzewania pomieszczeń i przygotowania ciepłej wody.

Dla właścicieli starszych domów przeprowadzenie takich prac często oznacza znaczne wydatki. Wsparcie finansowe może więc ułatwić podjęcie decyzji o modernizacji, która bez dodatkowych środków byłaby odkładana na kolejne lata. Odpowiednio zaplanowane przedsięwzięcie pozwala nie tylko poprawić parametry energetyczne budynku, ale również zwiększyć komfort jego użytkowania. Dom, w którym ograniczono straty ciepła, jest łatwiejszy do ogrzania, a koszty związane z jego utrzymaniem mogą być niższe.

Dofinansowanie w programie może być udzielane w kilku formach. Wśród nich znajdują się dotacje, dotacje z prefinansowaniem oraz dotacje przeznaczone na częściową spłatę kapitału kredytu bankowego. Wybór odpowiedniej formy wsparcia i sprawdzenie warunków, jakie trzeba spełnić, to ważny etap przygotowania inwestycji. Szczegółowe zasady zależą od aktualnej edycji programu i wymagań dotyczących konkretnego przedsięwzięcia.

eprasa.pl b81e358bb0

PROGRAMOWO

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Napięcie między Lwem a doktor Warską rośnie! Po kolacji z Orianą, Weronika uświadamia ukochanemu, że jego studencka miłość wyraźnie ma do niego jakąś pretensję. W szpitalu Lew dopytuje Warską, o co jej chodzi – dowiaduje się tylko, że powinien mieć... wyrzuty sumienia! Napięcie między dawnymi kochankami dodatkowo podgrzewa fakt, że oboje rywalizują w konkursie na wicedyrektora.

Bogdan zostaje sam – za to Włodek... wręcz przeciwnie! Bogdan czeka w mieszkaniu ojca na swoje dzieci – zamierza im powiedzieć, że rozwodzi się z Joasią. Niespodziewanie w domu Zięby pojawia się kurator sądowa – przyszła sprawdzić... warunki mieszkaniowe nieletniego Adama Kurka! Kiedy Włodek słyszy, że to synek Eleny, pokazuje mieszkanie, zachodząc w głowę o co chodzi. Sprawa wyjaśnia się, gdy w drzwiach Zięby staje Elena z Adasiem i... bagażami!





G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Nad doktorem Bilewiczem zbierają się czarne chmury. Grażyna odsuwa go od operowania, wyniki histopatologii „poszkodowanej" pacjentki nie potwierdzają przypuszczeń Radka, a ona sama udziela wywiadu, który ukazuje się w jednym z portali pod koszmarnym tytułem „Rzeźnik z We-Medu". Najgorsze jednak jest to, że zgłoszoną do Izby Lekarskiej skargę będzie rozpatrywał ojciec skłóconego z Radkiem Floriana...

Starcie na linii Janek i Paweł. Po kłótni z Jankiem Paweł wyprowadza się z jego domu. Mariusz dowiaduje się, co gnębi brata, ale zamiast mu pomóc, woli ugrać coś dla siebie. Maciek prosi Janka o pomoc przy ekoevencie, by zaimponować Julce. Ale Julka ledwo to zauważa, jest zbyt przygnębiona wiadomościami, które dostaje od prześladującego ją hejtera. I, co gorsza, zaczyna w nie wierzyć.

G. 20:50

M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2

Po nocy z Jakubem Martyna wyznaje swojej przyjaciółce, Agacie, że zaliczyła „mocne trzęsienie ziemi"... A gdy spotyka później Kamę, ostrzega dawną rywalkę przed planami Domańskiej. Elżbieta nadal robi wszystko, by Chodakowską zniszczyć, wykorzystując do tego Lilianę Kolender. Dziewczyna oficjalnie oskarża fryzjerkę o błąd, żądając sporego odszkodowania. A gdy jej historia trafia do sieci, salon Kamy zaczyna tracić klientki. Co będzie dalej?

Aneta nadal próbuje wspierać Kasię, ale ta – zastraszona przez Mariusza – uparcie odrzuca jej pomoc. Gdy policja znajduje ciało Sowińskiego, Sanocka ucieka jednak w końcu razem z córką z domu, podejrzewając, że dyrektora zabił właśnie jej mąż. Porzucony Sanocki wybucha wściekłością i niemal rzuca się na Anetę z pięściami. Tymczasem Olek okłamuje policję i uparcie twierdzi, że w noc morderstwa nie próbował wcale dyrektora odwiedzić, choć nagrania z monitoringu sugerują co innego... Marcin coraz bardziej niepokoi się o brata, który staje się głównym podejrzanym.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Zespół Gośki Abratowskiej szykuje się do wylotu po otrzymaniu wezwania do mężczyzny z urazem głowy, znalezionego przy wale przeciwpowodziowym.

Do Sabiny do szpitala przychodzi synowa, Dagmara, z synkiem, a wnukiem Sabiny. Dagmara chce, żeby dr Hajduk przebadała dziecko. Adrian ciągle jest zły na matkę i nie wie o niczym. Sabina ponownie odwiedza Streckera w areszcie. Strecker wypytuje o wnuka.



G. 18:05

Klan

TVP 1

Po pracy Gustaw jedzie do Anny. Opowiada o swoich wątpliwościach na temat swojego związku z Agatą. Rutka czuje się znacznie lepiej, chociaż nadal przebywa w izolatce w swojej klinice. Leszek uwija się po mieście, załatwiając sprawy prezesa. Grażyna i Leopold mają cały czas problem z Markiem.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Wanda próbuje ostudzić zapał Romana, jednak adorator niespodziewanie zakłóca jej rodzinny obiad z bliskimi.

Wilk nęka Pyrków i przysyła na Zaciszną meble, a gdy podczas konfrontacji z Hubertem matka biznesmena ma atak serca, ratownik natychmiast podejmuje walkę o jej życie. Tymczasem kryzys w związku Renaty i Marcina narasta.

eprasa.pl b81e358bb0

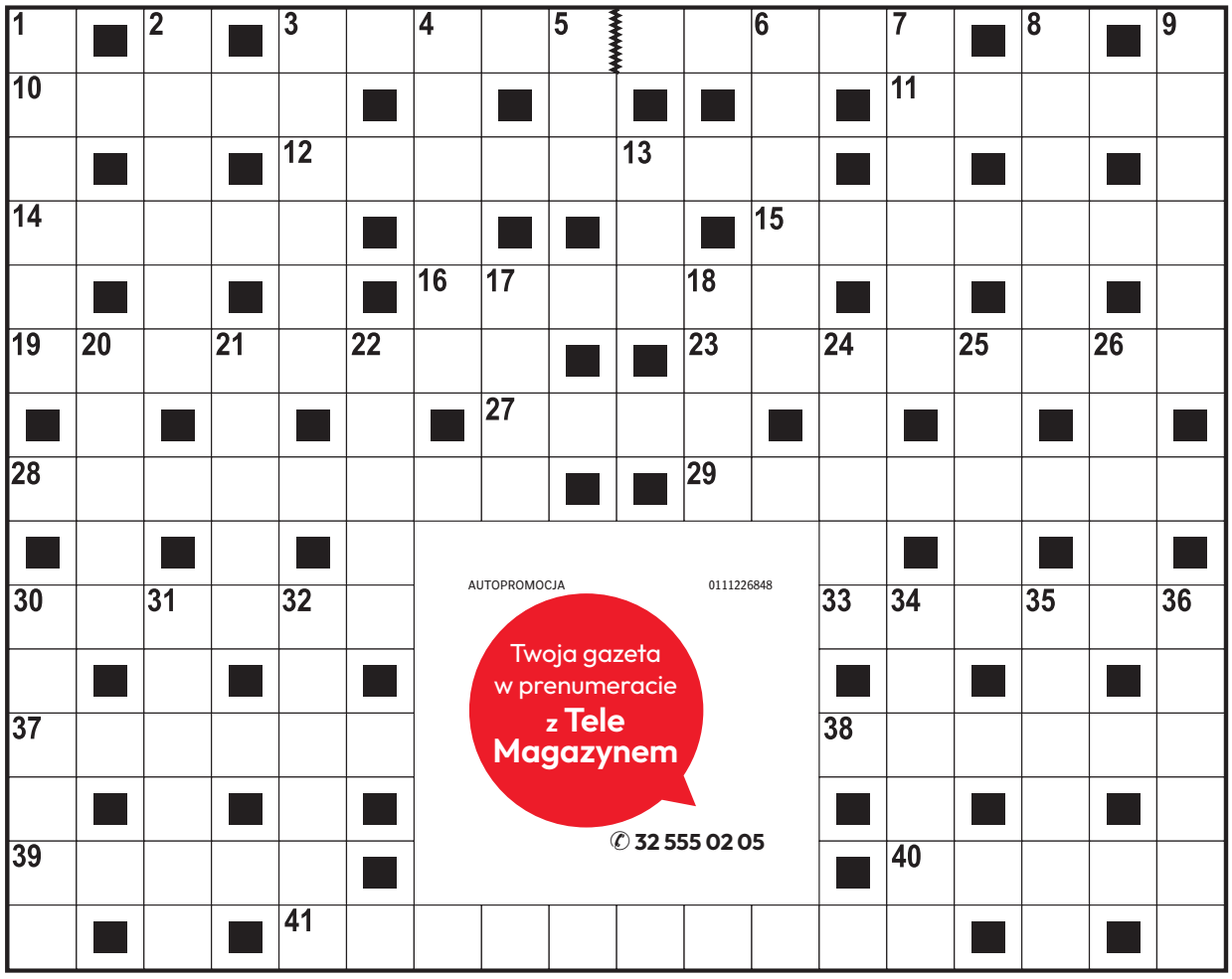
KRZYŻÓWKA NR 173

Poziomo:

3) ułańska fantazja, waleczność,
10) Copacabana lub Ipanema w Rio de Janeiro,
11) ptak wodny jak robotnik leśny,
12) szczątki ciał osób świętych lub błogosławionych ,
14) narząd z kłębuszkami,
15) kot z ciemnymi plamami na sierści,
16) wąska uliczka staromiejska, zakamarek,
19) wróżbita przepowiadający z gwiazd,
23) pastylka podawana choremu,
27) przepływa przez Cieszyn,
28) kolor ciemnoczerwony, szkarłat,
29) pomieszczenie dla miłośników Marlboro,
30) imię autora „Przygód Koziołka Matołka”,
33) papier do wyklejania ścian,
37) punkt naprawy sprzętu RTV lub AGD,
38) czerwony kuzyn borowika,
39) instrument górali alpejskich,
40) … Woods, golfista z USA,
41) plac ze straganami.

Pionowo:

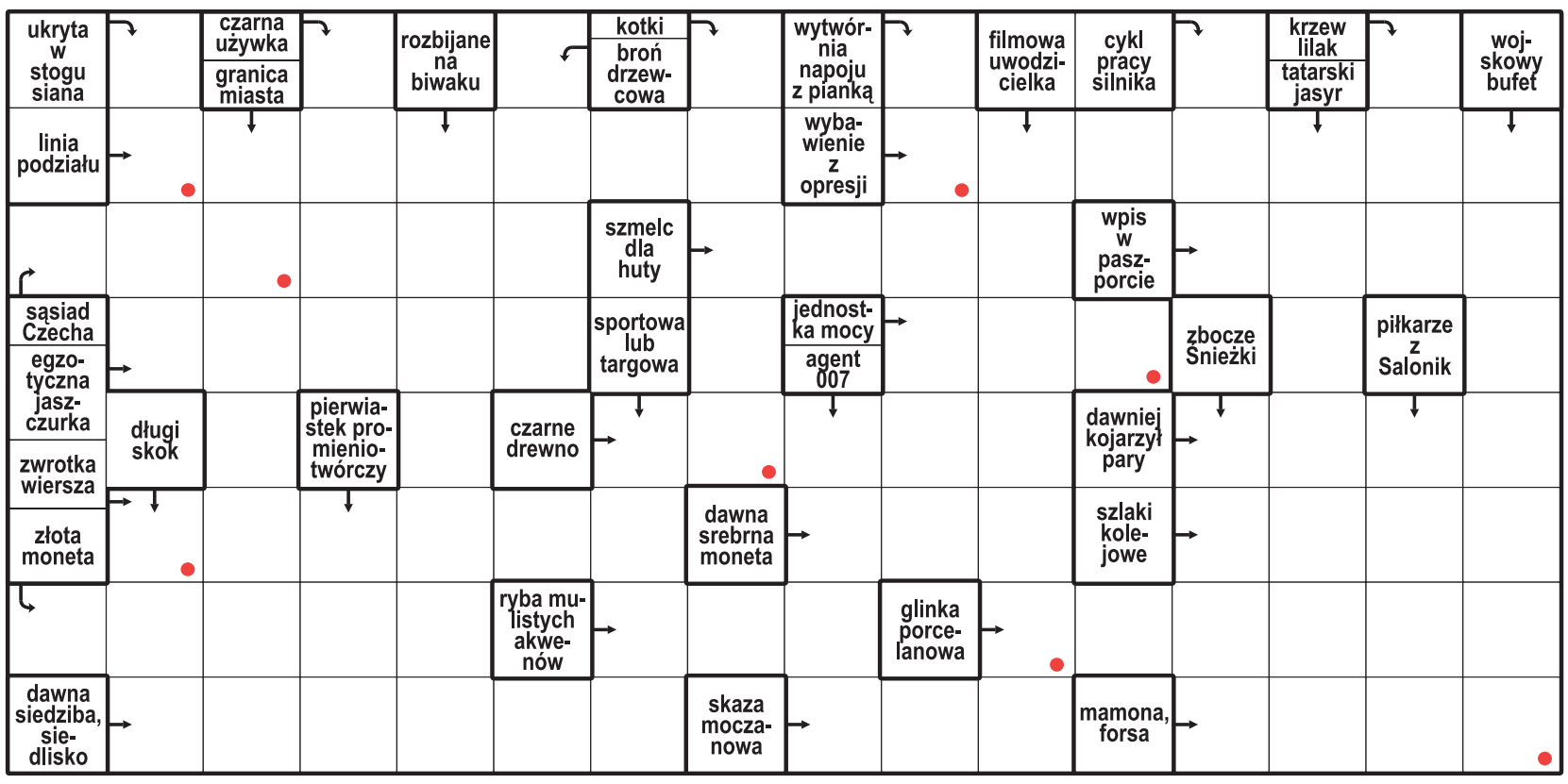
1) ozdoba mankietu koszuli,
2) zmusza do zmniejszenia prędkości,
3) popularna marka kawy,
4) metal wytapiany w hucie,
5) miasto lub dopływ Biebrzy,
6) warzywo z wiersza Juliana Tuwima,
7) główny składnik alkoholi,
8) głośne wyrazy żalu, rozpaczy,
9) Japończyk lub Wietnamczyk,
13) nie pamięta jak cielęciem był,
17) starogreckie zawody sportowe,
18) fragment kolarskiego wyścigu,
20) gromada antylop lub zebr,
21) sąsiad Bułgara i Węgra,
22) służy do odkażania pomieszczeń,
24) np. „Dziadek do orzechów”,
25) rzadki, kowalny metal, lantanowiec,
26) „… jednej nocy”, piosenka grupy wokalnej „Alibabki”,
30) drapieżna ryba z Ameryki Południowej i Środkowej,
31) poranna msza rekolekcyjna,
32) kraj islamskiego władcy,
34) zaliczka na poczet przyszłej wypłaty,
35) sielankowy utwór poetycki, idylla,
36) turecka stolica od 1923 roku.



ROZWIĄZANIE NR 172

S	■	P	■	G	R	A	F	■	■	B	I	E	S	■	P	■	W
Z	B	O	Ż	E	■	R	O	K	F	O	R	■	T	A	R	T	A
A	■	R	■	O	W	E	R	■	■	L	E	G	O	■	E	■	G
B	E	T	E	L	■	K	S	Y	L	E	N	■	J	U	R	T	A
A	■	E	■	O	K	A	Z	■	■	S	A	G	A	■	I	■	R
S	T	R	U	G	A	■	M	I	A	Ł	■	E	K	R	A	N	Y
■	R	■	G	■	R	■	A	■	■	A	■	J	■	A	■	I	■
T	Y	G	O	D	N	I	K	P	O	W	S	Z	E	C	H	N	Y
■	B	■	D	■	E							E	■	J	■	J	■
B	A	Ż	A	N	T							R	Z	E	Z	A	K
A	■	A	■	I	■							■	E	■	E	■	R
L	I	K	I	E	R							Ś	M	I	G	Ł	O
A	■	A	■	Ł	■							■	S	■	A	■	P
S	U	R	M	A	■							■	T	U	R	E	K
T	■	D	■	Z	A	K	O	P	I	A	N	K	A	■	Y	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: GROTESKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Postaw na odwagę i działaj bez wahania. Horoskop dzienny wróży, że szczęście sprzyja nowym pomysłom.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień przyniesie miłe niespodzianki. Horoskop na dziś radzi zadbać o relacje z innymi osobami.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje słuchać intuicji.

Byk (20.04 - 20.05)
Dziś znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny zapowiada, że bliska osoba okaże Ci wsparcie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś radzi odważnie realizować swoje marzenia.

Rak (22.06 - 22.07)
Dzień sprzyja porządkom i ważnym decyzjom. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje zaufać sobie.

Lew (23.07 - 22.08)
Gwiazdy zapowiadają miłe chwile. Horoskop dzienny radzi otworzyć serce na nowe możliwości i emocje.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja intuicja będzie wyjątkowo silna. Horoskop na dziś podpowiada, by uważać na pochopne decyzje.

Waga (23.09 - 22.10)
Przed Tobą dzień pełen inspiracji. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie rezygnować z planów.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny wróży, że możesz otrzymać dobrą wiadomość.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nieoczekiwane spotkanie poprawi Ci humor. Horoskop na dziś radzi dać się ponieść chwili...

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje wskażą właściwą drogę. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi znaleźć czas na odpoczynek.

eprasa.pl b81e358bb0

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

KONIECPOL okolice, budowlana, pow. 1200 m^2 - 49.500 zł, tel. 660-220-855

ŚW. Anna okolice, budowlana, pow. 300 m^2 - 17.500 zł, tel. 660-220-855

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

ARKADIA - skup i sprzedaż monet i banknotów, Katowice, 32-251-16-43, 500-223-234

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

ABSOLUTNIE wszystkie marki, płacimy najwięcej! Dojazd, własny transport 509-796-001, 798-835-341

AUTOSKUP - absolutnie wszystkie angliki. Auta na części, bez prawa rejestracji, z importu z Niemiec, Belgii, Holandii, Francji oraz inne- kupię. Stan obojętny. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny, 509-796-001

AUTOSKUP - Iveco, Ducato, Boxer, Jumper, Master, Mercedes, Ford, Mazda, Kia oraz inne marki. Stan obojętny. Dojazd do klienta, własny transport. Gotówka od ręki, 798-835-341

Autoskup, wszystkie 515274430

AUTOZŁOM- 800 zł/tona, osobowe, dostawcze, wszystkie marki i modele. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Zwrot składki OC, Najlepsze ceny! Gotówka od ręki! 602-871-305

AUTOZŁOMOWANIE 602-871-305

OSOBOWE, dostawcze - wszystkie marki i roczniki. Stan obojętny. Całe, rozbite, do naprawy, dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny! Szybki dojazd, 515-274-430

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 502-587-823

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ, Pensjonat Sanato Pobyty lecznicze i wypoczynkowe w promocyjnych cenach. Zadzwoń już dziś: 41-378-19-48 lub 696 -958- 319 www.santo.com.pl

Usługi

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energetycz: 606307123

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

WISŁA -Sylwestrowy Kulig z Biesiadą w Kolybie, regionalne menu, Kapela. Tel.503-492-612

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

PANOWIE preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

Usługi pogrzebowe

0011457765

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

REKLAMA 0011609395

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznej wiadomości: „Projektu Planu Urządzenia Lasu”

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach zawiadamia, iż w dniach **od 12 listopada 2026 roku do 2 grudnia 2026 roku** będzie wyłożony do konsultacji społecznych projekt Planu Urządzenia Lasu dla **Nadleśnictwa Rybnik** na lata 2027-2036 opracowywanego wg stanu na 1.01.2027 r.

Wyłożenie dokumentacji do konsultacji społecznych ma na celu zapewnienie udziału społecznego w przedsięwzięciach z zakresu ochrony środowiska, zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.) oraz treścią wytycznych zawartych w Instrukcji Urządzania Lasu wprowadzonej Zarządzeniem nr 116 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 14 grudnia 2023 r. w sprawie Instrukcji Urządzania Lasu.

W czasie trwania wyłożenia zainteresowane osoby, podmioty mają możliwość przesyłania w formie pisemnej podpisanych wniosków do ww. opracowania. Wystąpienia w powyższej sprawie prosimy przesyłać w terminie do **2 grudnia 2026 roku** na adres: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach,
ul. św. Huberta 43/45, 40-543 Katowice.
e-mail: rdlp@katowice.lasy.gov.pl, ePUAP: pgl-lp-0271/SkrytkaESP

Uwagi i wnioski zostaną rozpatrzone przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

Dokumenty do konsultacji społecznych projektu Planu Urządzenia Lasu dla **Nadleśnictwa Rybnik** w formie elektronicznej (.pdf) są zamieszczone na stronie internetowej BIP tut. RDLP: https://www.gov.pl/web/regionalna-dyrekcja-lasow-panstwowych-w-katowicach/dokumenty-zwiazane-z-tworzeniem-planu-urzadzenia-lasu
Dokumenty te są również do wglądu w siedzibie Nadleśnictwa oraz w siedzibie RDLP w Katowicach (Wydział Urządzania Lasu) po wcześniejszym umówieniu się na wizytę.

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach
/dokument podpisany elektronicznie/

REKLAMA 0011610514

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst: Dz.U. z 2026 poz. 399 z późn. zm.)
i n f o r m u j e, ż e
na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siemianowicach Śląskich przy ulicy Jana Pawła II nr 10 raz na stronie internetowej Urzędu Miasta *www.siemianowice.pl* umieszczony został **wykaz** lokali mieszkalnych przeznaczonych do zbycia na rzecz najemców oraz nieruchomości lokalowej przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

0011609710

Naszej Koleżance

Pani dr Agacie Janoskiej - Gawrońskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŚP

Mamy

składają
Prof. dr hab. n. med. Michał Holecki wraz z Zespołem
KATEDRY I KLINIKI CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
AUTOIMMUNOLOGICZNYCH I DIABETOLOGII

AUTOREKLAMA

Nekrologi i kondolencje

zamówisz tutaj:
32 420 73 74
ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011610580

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Sosnowcu

z w o ł u j e
XXXVI nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Sosnowcu na dzień 12 listopada 2026 r., godz. 15.00, w sali nr 319 gmachu Urzędu Miejskiego przy al. Zwycięstwa 20 w Sosnowcu.
Porządek obrad Rady jest do wglądu pod adresem: https://sosnowiec.esesja.pl/ i przewiduje rozpatrzenie projektów uchwał.

REKLAMA 0011610719

Chocianów, dnia 9.11.2026 r.

WYCIĄG z OGŁOSZENIA o PRZETARGU
BURMISTRZ MIASTA I GMINY CHOCIANÓW
informuje,
że dnia 12 stycznia 2027 r. o godz. 9:00 w sali nr 4a w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie odbędzie się:

D R U G I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, oznaczonej nr geodezyjnym 30/1 o pow. 0,0812 ha. Działka zabudowana jest budynkiem administracyjno-biurowym o nr ewid. 316 o pow. uż. 390,49 m^2. Nieruchomość położona jest przy ul. Głogowskiej 14, obręb 3 miasta Chocianów. KW nr LE1U/00091804/4. MPZP oznaczona jest symbolem 18MWn – teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej niskiej.
CENA WYWOŁAWCZA: 1 670 000,00 zł (jeden milion sześćset siedemdziesiąt tysięcy złotych 00/100), przy postąpieniu nie mniejszym niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. VAT ZW.
Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia: 84 000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt cztery tysiące złotych), wpłata na rachunek bankowy Gminy Chocianów nr **73 1020 5226 0000 6702 0706 0603** w PKO BP Oddział 1 we Wrocławiu do **6.01.2027 r. (włącznie)**. Przy wpłacie wadium należy podać nr działki.
Ogłoszenie o przetargu zamieszczone jest w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) http://chocianow.bip.pbox.pl, na tablicy ogłoszeń w prasie oraz na www.chocianow.pl.
Szczegółowe informacje pod nr tel. 76 81 85 020 (centrala), sylwia.przybysz@chocianow.pl, w zakresie MPZP natalia.kozlik@chocianow.pl

REKLAMA 0011608594

O G Ł O S Z E N I E

Prezydent Miasta Sosnowca

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Al. Zwycięstwa 20 na okres od dnia **9.11.2026 r. do dnia 30.11.2026 r.** został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy zlokalizowanej przy:
- ul. Gwiezdna, część działki ozn. geod. jako nr 413/49 obręb 0006 Klimontów,
- ul. Armii Krajowej, część działki ozn. geod. jako nr 496/7 obręb 0004 Kazimierz,
- ul. Bora Komorowskiego, część działki ozn. geod. jako nr 2103/18 obręb 0003 Zagórze,
- ul. Brata Alberta, część działki ozn. geod. jako nr 4818/5 obręb 0009 Sosnowiec,
- ul. Dybowskiego, część działki ozn. geod. jako nr 2010 obręb 0012 Sosnowiec,
- ul. Partyzantów, część działki ozn. geod. jako nr 4415 obręb 0011 Sosnowiec,
- ul. Zapolskiej, część działki ozn. geod. jako nr 1161/91 obręb 0006 Klimontów,
- ul. Baczyńskiego, część działki ozn. geod. jako nr 5700 obręb 0009 Sosnowiec.

eprasa.pl b81e358bb0

REKLAMA 0011610792

Prezydent Miasta Knurów
informuje,
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Knurów przy ul. dr. Floriana Ogana 5 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Knurów
podano do publicznej wiadomości
Wykaz nr 21/GB/2026 nieruchomości gminnych stanowiących własność Gminy Knurów, położonych w pasie drogowym dróg powiatowych ulicy Lignozy i ulicy Wilsona przeznaczonych do nieodpłatnego przekazania w formie darowizny na rzecz Powiatu Gliwickiego.

REKLAMA 0011609079

PREZYDENT MIASTA SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta przy ul. Jana Pawła II 10 i ul. Michałkowickiej 105 oraz na stronie internetowej www.siemianowice.pl zostały umieszczone wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy lub najmu w trybie bezprzetargowym.

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011609118

BURMISTRZ MIASTA BIERUNIA

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy
o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r.

informuje,

że został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy i najmu na okres do 3 lat oraz powyżej 3 lat w trybie bezprzetargowym.

Wykaz wywiesza się na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bieruniu, ul. Rynek 14, a także na stronie internetowej www.bierun.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.bierun.pl.

REKLAMA 0011609258

O G Ł O S Z E N I E

Prezydent Miasta Sosnowca
informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Al. Zwycięstwa 20 na okres od dnia **9.11.2026 r.** do dnia **30.11.2026 r.** został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy zlokalizowanych w Sosnowcu przy:

- ul. Brzozowej część działki ozn. geod. jako nr 6128/2 obręb 0010 Sosnowiec,
- ul. Hugo Kołłątaja część działki ozn. geod. jako nr 3542 obręb 0011 Sosnowiec.

REKLAMA 0011610212

Spółdzielnia Mieszkaniowa „ROW”

44-300 Wodzisław Śl. ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43
tel. 32 428 27 02 fax 32 428 27 30

ogłasza przetargi na zadania:

1. Naprawa ocieplenia na elewacjach jednego budynku w Wodzisławiu Śl.
2. Wykonanie robót malarskich na klatkach schodowych w dwóch budynkach w Wodzisławiu Śl.
3. Naprawa ocieplenia na elewacjach w dwóch budynkach – Pszów/Radlin.
4. Wymiana drzwi wejściowych do klatek schodowych w jednym budynku w Wodzisławiu Śl.
5. Wymiana drzwi wejściowych do klatek schodowych w dwóch budynkach w Pszowie.
6. Wymiana okien piwnicznych w dwóch budynkach w Wodzisławiu Śl.

Oferty należy sporządzić według Specyfikacji Warunków Zamówienia. Formularze Specyfikacji oddzielnie dla każdego z przetargów można otrzymać drogą elektroniczną po kontakcie z osobą wyznaczoną do udzielania informacji i wyjaśnień: przetarg 1, 2, 3 Pan Dariusz Sitek tel.: 32 428 27 35; przetarg 4, 5, 6 Pani Patrycja Wnuk tel.: 32 428 27 41.

Termin składania ofert - **do 23.11.2026 r. do godz. 9.00**
W przetargu mogą brać udział tylko Oferenci którzy pobrali specyfikację.
Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011610012

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznej wiadomości: „Projektu Planu Urządzenia Lasu”

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach

zawiadamia, iż
w dniach od 12 listopada 2026 roku do 2 grudnia 2026 roku
będzie wyłożony do konsultacji społecznych

projekt Planu Urządzenia Lasu

dla Nadleśnictwa Herby na lata 2027-2036 opracowywanego wg stanu na 01.01.2027 r.

Wyłożenie dokumentacji do konsultacji społecznych ma na celu zapewnienie udziału społecznego w przedsięwzięciach z zakresu ochrony środowiska, zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.) oraz treścią wytycznych zawartych w Instrukcji Urządzania Lasu wprowadzonej Zarządzeniem nr 116 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 14 grudnia 2023 r. w sprawie Instrukcji Urządzania Lasu.

W czasie trwania wyłożenia zainteresowane osoby, podmioty mają możliwość przesyłania w formie pisemnej podpisanych wniosków do w/w opracowania. Wystąpienia w powyższej sprawie prosimy przesyłać w terminie do 2 grudnia 2026 roku na adres:

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach,
ul. św. Huberta 43/45, 40-543 Katowice.
e-mail: rdlp@katowice.lasy.gov.pl, ePUAP: pgl-lp-0271/SkrytkaESP

Uwagi i wnioski zostaną rozpatrzone przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

Dokumenty do konsultacji społecznych projektu Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Herby w formie elektronicznej (.pdf) są zamieszczone na stronie internetowej BIP tut. RDLP: https://www.gov.pl/web/regionalna-dyrekcja-lasow-panstwowych-w-katowicach/dokumenty-zwiazane-z-tworzeniem-planu-urzadzenia-lasu

Dokumenty te są również do wglądu w siedzibie Nadleśnictwa oraz w siedzibie RDLP w Katowicach (Wydział Urządzania Lasu) po wcześniejszym umówieniu się na wizytę.

Robert Pabian
Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach

REKLAMA 0011610707

OGŁOSZENIE
Działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

BURMISTRZ TOSZKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Toszku oraz na stronach internetowych: www.bip.toszek.pl i www.toszek.pl na okres 21 dni (w dniach od 9 listopada 2026 r. do 30 listopada 2026 r.) zamieszczone zostały:

- wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę, w trybie bezprzetargowym na inny cel,
- wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę, w trybie bezprzetargowym na cele rolne,
- wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, zabudowanych kompleksem boisk sportowych „Moje boisko – Orlik 2012” w trybie bezprzetargowym.

REKLAMA 0011608798

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

PREZYDENT MIASTA SOSNOWCA
ogłasza
ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż przysługującego Gminie Sosnowiec prawa własności lokalu mieszkalnego nr 68 położonego w Sosnowcu w budynku wielorodzinnym przy ul. Litewskiej 35, o powierzchni użytkowej 45,40 m², na nieruchomości oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 4595, obręb 0009 Sosnowiec, objętego księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu VI Wydział Ksiąg Wieczystych. Sprzedaż przedmiotowego lokalu mieszkalnego odbywa się wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej i gruncie wynoszącym 153/10000.
Przedmiotowy lokal znajduje się na II piętrze, składa się z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni oraz łazienki z wc. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 3,72 m². Lokal posiada świadectwo charakterystyki energetycznej nr SCHE/7963/3/2026.

1. Cena wywoławcza do przetargu wynosi: 227.000,00 zł *(słownie: dwieście dwadzieścia siedem tysięcy złotych).* Sprzedaż jest zwolniona z podatku VAT zgodnie z *ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług* (tekst jednolity Dz.U. z 2026 r. poz. 1263 z późn. zm.).
2. Przetarg odbędzie się w dniu 12.02.2027 r. o godz. 9.30 w Urzędzie Miejskim w Sosnowcu, Al. Zwycięstwa 20 w sali nr 307, II piętro.
3. Wysokość wadium wynosi 23.000,00 zł *(słownie: dwadzieścia trzy tysiące złotych).*
4. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Al. Zwycięstwa 20, a także opublikowane na stronie internetowej pod adresem: bip.um.sosnowiec.pl w zakładce Nieruchomości/Przetargi oraz na stronie www.sosnowiec.pl.
5. Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, ul. I. Mościckiego 14, pokój 419, IV piętro, tel. 32 296 06 68.

REKLAMA 0011608121

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznej wiadomości: „Założeń do sporządzenia Planu Urządzenia Lasu”

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach zawiadamia, iż w dniach **od 12 listopada 2026 roku do 2 grudnia 2026 roku** będą wyłożone do konsultacji społecznych Założenia do sporządzenia Planu Urządzenia Lasu dla **Nadleśnictwa Bielsko** na lata 2028-2037 opracowywanego wg stanu na 1.01.2028 r.

Wyłożenie dokumentacji do konsultacji społecznych ma na celu zapewnienie udziału społecznego w przedsięwzięciach z zakresu ochrony środowiska, zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.) oraz treścią wytycznych zawartych w Instrukcji Urządzania Lasu wprowadzonej Zarządzeniem nr 116 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 14 grudnia 2023 r.

W czasie trwania wyłożenia zainteresowane osoby, podmioty mają możliwość przesyłania w formie pisemnej podpisanych wniosków do ww. opracowania.
Wystąpienia w powyższej sprawie prosimy przesyłać w terminie do **2 grudnia 2026 roku** na adres:
Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach, ul. św. Huberta 43/45, 40-543 Katowice, e-mail: rdlp@katowice.lasy.gov.pl, ePUAP: pgl-lp-0271/SkrytkaESP

Uwagi i wnioski zostaną rozpatrzone przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

Dokumenty do konsultacji społecznych projektu Planu Urządzenia Lasu dla **Nadleśnictwa Bielsko** w formie elektronicznej (.pdf) są zamieszczone na stronie internetowej BIP tut. RDLP: https://www.gov.pl/web/regionalna-dyrekcja-lasowpanstwowych-w-katowicach/dokumenty-zwiazane-z-tworzeniem-planu-urzadzenia-lasu
Dokumenty te są również do wglądu w siedzibie Nadleśnictwa oraz w siedzibie RDLP w Katowicach (Wydział Urządzania Lasu) po wcześniejszym umówieniu się na wizytę.

Robert Pabian
Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach
/dokument podpisany elektronicznie/

eprasa.pl b81e358bb0

PKO EKSTRAKLASA

Biała Gwiazda nie zwalnia tempa na własnym stadionie

Nie doszło do oczekiwanego przełamania w Wieczystej Kraków, co szkoleniowiec Żeljko Kopić przypłacił zwolnieniem ze stanowiska

Bartosz Głąb

W piątkowych i sobotnich meczach 14. kolejki PKO Ekstraklasy działo się bardzo wiele. Derby Krakowa nie zawiodły, no i wreszcie przełamał się Widzew Łódź po 3 miesiącach bez wygranej.

Jednym z największych hitów ostatniego weekendu w Polsce były piątkowe derby Krakowa przy Reymonta, w których lepsza okazała się Wisła Kraków. Biała Gwiazda ograła Pasy 2:1 i przez najbliższe kilka miesięcy będzie rządzić w stolicy Małopolski.

Emocjonująca była przede wszystkim pierwsza połowa, w której padły wszystkie 3 bramki. Po zmianie stron sportową rywalizację w cień odsunął Mateusz Klich, który w pewnym momencie zupełnie pożegnał się z rozsądkiem, pomylił dyscypliny i potężnym kopniakiem powalił na ziemię przeciwnika, za co otrzymał czerwoną kartkę i wyleciał z boiska.

Krakowska Wisła utrzymała serię i pozostaje z kompletem punktów wywalczonych przed własną publicznością. Właśnie dzięki fantastycznym wynikom u siebie, gdzie za każdym razem stadion wypełniony jest do ostatniego miejsca, beniaminek utrzymuje się w ligowej czołówce.

Wiceliderem tabeli - z solidną przewagą - pozostaje Górnik Zabrze, który w sobotni wieczór rzutem na taśmę pokonał 2:1 Wieczystą Kraków. Zwycięstwo wicemistrzowi Polski w końcówce zapewnił Erik Janża, precyzyjnym uderzeniem z rzutu wolnego. Kapitan zabrzańskiej ekipy chwilę później doznał kontuzji i kibice drżą o jego zdrowie.



FOT. WOJCIECH MATUSIK / POLSKAPRESS

Po derbach Wisła pozostaje z kompletem „domowych" punktów

Władze Wieczystej Kraków, która pozostaje na ostatnim miejscu w PKO Ekstraklasie, postanowiły zwolnić trenera. Zatrudniony pod koniec sierpnia chorwacki szkoleniowiec Żeljko Kopić stracił pracę, a wraz z nim także asystent Florentin Petre oraz analityk Cosmin Bujor.

Kto podejmie się próby uratowania beniaminka przed spadkiem w historycznym, pierwszym sezonie na najwyższym poziomie rozgrywkowym? Media spekulują, że blisko objęcia krakowskiego klubu jest Jacek Zieliński, zwolniony w połowie października z Korony Kielce.

Do wielkiego wydarzenia - okraszonego wyczekiwanym przełomem - doszło w Sercu Łodzi, czyli na stadionie przy Alei Józefa Piłsudskiego. Widzew Łódź sięgnął po upragnione, pierwsze od 3 miesięcy zwycięstwo w sezonie. I to w jakim stylu! Podopieczni Mateusza Stolarskiego rozbili Pogoń Szczecin aż 3:0 i wreszcie oddalili się od strefy spadkowej.

Jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Karol Świderski, dla którego było to już czwarte trafienie po wrześniowo-październikowej przerwie reprezentacyjnej. Po zmianie stron prowadzenie gospodarzy podwyższył Steve Kapuadi, a w końcówce wygraną łódzkiej ekipy przypieczętował wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Przemysław Wiśniewski.

Niestety, zawiodło budzące duże emocje sobotnie starcie Korony Kielce z Radomiakiem. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem przyjezdnych 2:0 po bramkach w drugiej połowie.

Zdecydowanie ciekawiej było w piątkowym starciu Motoru Lublin z Wisłą Płock, które zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 3:2. Goli kibice nie zobaczyli natomiast na Tarczyński Arena we Wrocławiu, gdzie tamtejszy Śląsk bezbramkowo zremisował z Piastem Gliwice. W pierwszej połowie miejscowi nie wykorzystali rzutu karnego.

14. KOLEJKA EKSTRAKLASY

MOTOR LUBLIN - WISŁA PŁOCK 3:2
Bramki: Bereszyński 2, N'Diaye 55, Czubak 90+8 - Silva 31, Kobacki 33

WISŁA KRAKÓW - CRACOVIA 2:1
Bramki: Carbo 9, Bozić 45+2 - Hasić 20

KORONA KIELCE - RADOMIAK 0:2
Bramki: Koperski 69, Grzesik 82

ŚLĄSK WROCŁAW - PIAST GLIWICE 0:0

GÓRNIK ZABRZE - WIECZYSTA KRAKÓW 2:1
Bramki: Zmrzly 33, Janża 90 - Piazon 31

WIDZEW ŁÓDŹ - POGOŃ SZCZECIN 3:0
Bramki: Świderski 33, Kapuadi 63, Wiśniewski 80

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - GKS KATOWICE 1:0
Bramka: Szkurin 69 samobój

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Lech Poznań	12	31	32-11
2. Górnik Zabrze	14	31	23-12
3. Legia Warszawa	13	24	23-11
4. Pogoń Szczecin	13	24	20-15
5. Wisła Kraków	14	24	22:19
6. Piast Gliwice	14	22	24-20
7. KGHM Zagłębie Lubin	13	22	16-15
8. GKS Katowice	14	21	25:20
9. Jagiellonia Białystok	13	21	18-18
10. Motor Lublin	14	19	22-24
11. Korona Kielce	14	18	14-21
12. Wisła Płock	13	15	14-21
13. Widzew Łódź	14	14	20-19
14. Radomiak Radom	14	14	17-29
15. Cracovia Kraków	14	12	16-23
18. Wieczysta Kraków	14	8	18-28
17. Raków Częstochowa	13	9	19-29
18. Wieczysta Kraków	14	8	18-28

W przypadku równej liczby punktów o kolejności w tabeli decydują bezpośrednie mecze.

Program 15. kolejki:
Piątek, 20 listopada
Piast Gliwice - Korona Kielce (godz. 18.00), Pogoń Szczecin - Śląsk Wrocław (godz. 20.30)
Sobota, 21 listopada
Cracovia Kraków - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45), KGHM Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze (godz. 17.30), Radomiak Radom - Wisła Kraków (godz. 20.15)
Niedziela, 22 listopada
Raków Częstochowa - Widzew Łódź (godz. 12.15), GKS Katowice - Lech Poznań (godz. 14.45), Wisła Płock - Legia Warszawa (godz. 17.30)
Poniedziałek, 23 listopada
Wieczysta Kraków - Motor Lublin (godz. 19.00)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

9 goli
Jordi Sánchez (Wisła Kraków – 6, Pogoń Szczecin – 3)
8 goli
Ilia Szkurin (GKS Katowice)
7 goli
Bartosz Nowak (GKS Katowice), Ajdin Hasić (Cracovia), Karol Czubak (Motor Lublin), Patryk Makuch (Raków Częstochowa)
6 goli
Patrik Walemark i Pablo Rodriguez (obaj Lech Poznań), Mariusz Stępiński (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Karol Świderski
(Widzew Łódź)
Powołany na listopadowe mecze reprezentacji Polski napastnik, od ostatniego zgrupowania kadry narodowej tylko raz nie wpisał się na listę strzelców. Teraz dał niezwykle ważne prowadzenie łódzkiemu Widzewowi, po indywidualnej, efektownej akcji, potwierdzając słuszność powołania.



FOT. PAP/MARIAN ZUBRZYCKI

PIŁKA NOŻNA

Trener Widzewa: – Jedna jaskółka wiosny nie czyni. Krok po kroku, po wygrane

Paweł Wiśniewski

Po derbach Krakowa trener Wisły Mariusz Jop ocenił, że o wygranej przesądziła m.in. większa dojrzałość jego piłkarzy. Szkoleniowiec podziękował również kibicom za doping, który pomagał w trudnych momentach.

– To był typowy derbowy mecz – stwierdził Mariusz Jop. – Piłka była często w powietrzu, nie brakowało pojedynków i prowokacji. Wykazaliśmy się większą dojrzałością, co świadczy o pewnej klasie piłkarskiej. Nie dawaliśmy się prowokować, a rywalom trochę puszczały nerwy.

Trener Cracovii Bartosz Grzelak po porażce nie krył frustracji.

– W pierwszej połowie mecz był wyrównany, ale jestem zły za sposób, w jaki straciliśmy bramki – wyjaśnił. – Rywal był skuteczniejszy. Po przerwie mieliśmy większe posiadanie piłki, utrzymywaliśmy się na połowie Wisły. Mieliśmy okazje bramkowe, może nie najgroźniejsze, ale ich nie wykorzystaliśmy. Jesteśmy teraz źli i sfrustrowaniu z powodu porażki.

Kilka godzin później okazało się, że Grzelak nie jest już szkoleniowcem Cracovii... Bezpośrednią przyczyną rozstania była porażka z... Wisłą.

Pierwsze w sezonie zwycięstwo u siebie odniósł łódzki Widzew. To również dopiero druga ligowa wygrana, na którą zespół czekał od trzech miesięcy. To także premierowa wygrana Widzewa pod wodzą trenera Mateusza Stolarskiego.

– Cieszymy się, że mogliśmy wreszcie sprawić radość naszym kibicom – powiedział Stolarski. – Ale jedna jaskółka wiosny nie czyni. Musimy zachować spokój. Był już taki moment w sezonie, kiedy Widzew pokonał Jagiellonię i wydawało się, że to pójdzie w dobrą stronę, a tak nie było. Gratulacje dla zespołu za to, że zdobył trzy bramki, że po raz kolejny trafiamy po stałym fragmencie gry, za to, że zachował czyste konto, przetrzymał trudny moment i wygrał na własnych zasadach.

Zaznaczył, że prowadzona przez niego drużyna musi zacząć regularnie punktować. Pierwszym celem – jak wyjaśnił – jest zdobycie 20 punktów.

– Krok po kroku – podkreślił szkoleniowiec „Widzewiaków". – Najpierw trzeba było wygrać w Łodzi, teraz musimy iść po kolejne zwycięstwo na wyjeździe i bardziej regularnie punktować. Zrobiliśmy dużo, a czegoś, czego nam brakowało do dalszej budowy tej mentalności i pewności siebie, było zdobycie trzech punktów. Cieszę się, że wygraliśmy pierwsze spotkanie za mojej kadencji. Przyznaję, teraz jest nam wszystkim nieco lżej na sercach.

eprasa.pl b81e358bb0

REPREZENTACJA POLSKI

Kontrowersje po powołaniach selekcjonera Urbana

W piątek Jan Urban ogłosił skład na kończące tegoroczne występy reprezentacji Polski mecze z Rumunią i Szwecją w Lidze Narodów. Dziś o godz. 18.00 w stołecznym hotelu Double Tree by Hilton rozpoczyna się zgrupowanie kadry

Adam Godlewski



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Jan Urban dał do zrozumienia, że dwa ostatnie tegoroczne sprawdziany chce zaliczyć z uśmiechem na ustach

Wśród zaproszonych przez selekcjonera zawodników ponownie zabrakło Bartosza Nowaka, Karola Czubaka i Łukasza Skorupskiego, o których od dawna upominały się media. Urban zagrał zatem va banque mając świadomość, że tylko płynna i zbalansowana gra – poparta dwiema wygranymi – może zapewnić trenerowi zachowanie eksponowanej posady w PZPN.

Dziwić może zwłaszcza brak w kadrze na spotkania, które Biało-Czerwoni rozegrają w Bukareszcie (14.11) i Wrocławiu (17.11) doświadczonego golkipera z Bolonii, bo nasza defensywa od dawna monolitem – i to delikatnie określając – nie jest. Zatem pod nieobecność leczących urazy Kamila Grabary oraz Marcina Bułki przydałby się bramkarz z międzynarodowym doświadczeniem, gwarantujący reprezentacyjny poziom. Tymczasem powołany tercet ma wielki deficyt w statystykach.

O ile Skorupski rozegrał w kadrze 20 meczów (w tym ten przeciw Francji w Euro'24), o tyle Bartłomiej Drągowski, Sławomir Abramowicz i Mateusz Kochalski w sumie mają tylko 4A; choć po prawdzie – cztery występy zanotował w pojedynkę Drągowski. Abramowicz 4-krotnie reprezentował kraj w młodzieżówce, zaś Kochalski – 2-krotnie w kategorii najstarszych... juniorów.

Dodatkowo, w PKO Ekstraklasie powołani golkiperzy wcale się nie wyróżniają. Przeciwnie, kluby, w których występują, tracą znacznie więcej goli niż można było się spodziewać przed startem rozgrywek...

Urbanowi trzeba jednak oddać, iż jest konsekwentny. Skoro zdecydował się na odmładzanie składu, to nawet po urazach graczy znajdujących się na czele jego rankingów na poszczególnych pozycjach pozostaje wierny ogłoszonej koncepcji. Selekcjoner ma świadomość, że absencje 35-letniego Skorupskiego i 33-letniego Nowaka nie powiększyły grona zwolenników jego pozostania na posadzie selekcjonera, ale sprawia wrażenie gościa, który wie co robi. I ma konkretnym plan na dwa najbliższe mecze.

Co więcej, trener zapowiada, że zamierza sobie poradzić z ostatnimi tegorocznymi sprawdzianami z... uśmiechem na ustach. Od pierwszego do ostatniego dnia zgrupowania!

Zapewne na dobry – z pewnością lepszy niż w październiku – humor trenera Urbana wpływ mają ligowe oraz pucharowe gole sporej liczby jego wybrańców. I fakt, że gracze, których zaprosił na listopadowe zgrupowanie, dostają satysfakcjonującą liczbę minut w klubach. A zapewne nie bez wpływu na samopoczucie selekcjonera pozostaje fakt, że na 49 rozegranych w listopadzie meczów w obecnym stuleciu aż 24 zakończyło się zwycięstwami (przy 14 porażkach) Biało-Czerwonych. Zatem – historycznie rzecz ujmując – to miesiąc, w którym reprezentacja Polski lubi i potrafi grać. Nawet z przeciwnikami wyżej od nas notowanymi...

Powołania do reprezentacji Polski na mecze Ligi Narodów z Rumunią i Szwecją

Bramkarze:
Sławomir Abramowicz (Jagiellonia Białystok), Bartłomiej Drągowski (Widzew Łódź), Mateusz Kochalski (Wieczysta Kraków).

Obrońcy:
Jan Bednarek (FC Porto, nie może zagrać w pierwszym meczu za kartki), Matty Cash (Aston Villa), Przemysław Frankowski (Stade Rennes), Tomasz Kędziora (Dynamo Kijów), Jakub Kiwior (FC Porto), Kamil Piątkowski (Legia Warszawa), Oskar Kubiak (Slavia Praga), Kacper Potulski (Mainz), Tymoteusz Puchacz (Sabah Baku).

Pomocnicy:
Bartosz Mazurek (RB Salzburg), Wiktor Nowak (Slavia Praga), Łukasz Poręba (Elversberg), Marcel Reguła (Zagłębie Lubin), Michał Skóras (RC Lens), Sebastian Szymański (Stade Rennes), Karol Świderski (Widzew Łódź), Kacper Urbański (Górnik Zabrze), Nicola Zalewski (Inter Mediolan), Piotr Zieliński (Piotr Zieliński).

Napastnicy:
Adrian Benedyczak (Kasimpasa), Robert Lewandowski (Chicago Fire), Mateusz Żukowski (Magdeburg).

LIGI ZAGRANICZNE

Dublet Lewandowskiego z karnych

Jacek Kmiecik

Kapitan reprezentacji Polski wyjazd na kadrę na mecze Ligi Narodów z Rumunią i Szwecją uczcił dubletem z rzutów karnych w Major League Soccer.

38-letni polski napastnik Chicago Fire zdobył dwie bramki z rzutów karnych w ostatnim meczu fazy zasadniczej MLS przeciwko Columbus Crew.

Gole Lewandowskiego w 8. i 22. minucie na niewiele się zdały, bowiem „Strażacy" ostatecznie przegrali mecz na Soldier Field 3:4.

„Lewy" w 45+4. minucie był bliski skompletowania hat-tricka, ale jego uderzenie piłki głową po dośrodkowaniu Antona Saletrosa z prawego skrzydła trafiło w bliższy słupek i odbiło się pod nogi Marena Haile-Selassie'ego, który z łatwością strzelił gola.

Lewandowski zaliczył swój drugi występ w sezonie zasadniczym MLS z kilkoma golami – i drugi z rzędu z dwoma zdobytymi bramkami – kończąc rozgrywki ligowe z dziewięcioma golami i pięcioma asystami. Zakończył również sezon z trzema golami z rzutów karnych bez pudła, po dwóch zdobytych w sobotni wieczór.

Chicago zakończyło sezon na czwartym miejscu w Konferencji Wschodniej, co jest najwyższą pozycją od zajęcia trzeciego miejsca w 2017 roku.

W play-off MLS drużyna kapitana reprezentacji Polski zagra z Charlotte FC, czyli byłym zespołem Karola Świderskiego, Kamila Jóźwiaka i Jana Sobocińskiego.

W piątek napastnik Kasimpasy Adrian Benedyczak został powołany na mecze Ligi Narodów z Rumunią i Szwecją. Miał zadebiutować w reprezentacji już na przełomie września i października, także w Lidze Narodów, ale na zgrupowanie nie dojechał z powodu kontuzji.

Powołanie Benedyczak uświęcił zdobyciem bramki w wygranym przez Kasimpasę 2:0 wyjazdowym spotkaniu z Gaziantep FK w 11. kolejce tureckiej Super Lig. To siódmy w tym sezonie ligowym gol polskiego piłkarza, który w klasyfikacji strzelców zajmuje piąte miejsce.

25-letni napastnik wykorzystał rzut karny w 21. minucie, ustalając wynik meczu.

Nie popisał się obrońca US Sassuolo Sebastian Walukiewicz, który w wyjazdowym meczu 11. kolejki Serie A z AS Roma (0:3) wbił samobója w 30. minucie na 0:2.

BUNDESLIGA. 9. kolejka: HSV - Borussia MG 3:1, Paderborn - Eintracht 2:2, Mainz - Bayern 1:2, Lipsk - Augsburg 5:2, Dortmund - Elversberg 2:1, Stuttgart - Werder 1:0, Koeln - Bayer 1:2.

LA LIGA. 12. kolejka: Sevilla - Alaves 0:0, Malaga - Santander 1:2, Espanyol - La Coruna 0:0, Osasuna - Athletic 1:1, Valencia - Real 0:3, Elche - Betis 0:2.

LIGUE 1. 10. kolejka: Toulouse - Strasbourg 3:1, Auxerre - Paris FC 0:1, PSG - Troyes 1:0, Rennes - Lille 1:2.

PREMIER LEAGUE. 10. kolejka: Everton - Coventry 3:1, Leeds - Tottenham 1:0, Fulham - Newcastle 1:1, Arsenal - Hull 1:0, Nottingham - Manchester City 3:1, Brighton - Brentford 2:0, Crysta Palace - Liverpool 1:3, Ipswich - Bournemouth 1:2, Sunderland - Chelsea 1:0.

SERIE A. 11. kolejka: Venezia - Udinese 2:1, Torino - Lecce 1:1, Cagliari - Frosinone 1:0, Parma - Bologna 1:2, Roma - Sassuolo 3:0, Napoli - Lazio 1:1. Napoli - Lazio 1:1. Genoa - Milan 1:2, Monza - Atalanta 0:1.

MATERIAŁ INFORMACYJNY HONEST MEDIA 0011451938

Przełom w szkoleniu młodzieży. Program Certyfikacji Akademii Siatkarskich napędza rozwój klubów

Sześćdziesiąt trzy akademie, ponad sześć tysięcy młodych siatkarek i siatkarzy oraz 13 milionów złotych wsparcia. Program Certyfikacji Akademii Siatkarskich to jeden z najważniejszych projektów dla przyszłości polskiej siatkówki.



Sukcesy reprezentacji i polskich klubów zaczynają się od pracy z najmłodszymi. Żeby wychowywać kolejnych mistrzów, potrzeba dobrych trenerów, dostępnych hal i stabilnych warunków rozwoju. Właśnie na te potrzeby odpowiada Program Certyfikacji Akademii Siatkarskich, finansowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

– *Projekt ma dwa główne cele: uporządkowanie struktur klubów, tak aby obejmowały wszystkie grupy wiekowe oraz rozwój nowoczesnego szkolenia* – mówi Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki. – *Obejmuje już 63 akademie, a zainteresowanie środowiska pokazuje, że potrzeby są znacznie większe.*

Pierwsza faza programu to 13 milionów złotych dofinansowania całego projektu. Kluby mogą przeznaczyć środki m.in. na wynagrodzenia trenerów, wynajem obiektów sportowych, zakup sprzętu czy organizację meczów.

– *Jeżeli chcemy mieć fantastyczną reprezentację narodową, musimy inwestować w młodzież oraz kluby* – przekonuje Jakub Rutnicki, minister sportu i turystyki. – *Stworzyliśmy projekt skierowany, w przypadku siatkówki, do ponad 400 drużyn. Cieszę się, że jako Ministerstwo Sportu i Turystyki przeznaczyliśmy w tym roku na ten cel 13 milionów złotych. Zapowiadam też kontynuację tego programu, ponieważ przynosi on realne efekty* – dodaje minister.

Za realizację programu w siatkówce odpowiada Fundacja Siatkarska Polska. – *Przede wszystkim chodzi nam o ujednolicenie systemu szkolenia poprzez wprowadzenie spójnych standardów treningowych, podnoszenie kwalifikacji kadry trenerskiej, a także rozwój i edukację personelu szkoleniowego oraz budowę zintegrowanej cyfrowej bazy danych* – wyjaśnia Wojciech Stępień, prezes Fundacji Siatkarska Polska. – *W kolejnej edycji chcemy dojść do stu certyfikatów.*

Program już obejmuje 63 akademie: 19 ze złotym certyfikatem, 25 ze srebrnym i 19 z brązowym. Po raz pierwszy w tego typu programie MSiT wysokość wsparcia akademii siatkarskich powiązano ze stopniem certyfikacji.

– *Mamy Siatkarskie Ośrodki Szkolne i świetnie zorganizowane kluby, a ten projekt jest kolejną cegiełką w budowaniu naszej szkoleniowej piramidy. Z perspektywy klubów trudno wskazać wcześniejszy program, który tak mocno wspierałby wszystkie te działania* – ocenia Wojciech Szczucki, koordynator krajowy programu.

eprasa.pl b81e358bb0

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

Zwycięstwo Górnika w cieniu tragedii na Rynku w Krakowie

Jacek Sroka

Zabrzanie pokonali Wieczystą po golu kapitana Erika Janży strzelonym w 90 minucie gry.

Mecz Górnika z Wieczystą odbył się w cieniu strzelaniny w Krakowie. Pamięć ofiar uczczono minutą ciszy, a trener beniaminka Żeljko Kopić złożył kondolencje rodzinom zmarłych. Chorwat po porażce w Zabrzu przestał być szkoleniowcem Krakowian.

Górnik wspierany gorącym dopingiem kibiców od początku meczu ruszył do ataku, a jego akcje napędzał świetnie dysponowany Maksym Chłań. Gospodarze zmarnowali kilka świetnych okazji - najlepszą zaprzepaścił Erik Prekop. Niespodziewanie to goście objęli w Zabrzu prowadzenie. Po strzale Lucasa Piazona piłka odbiła się od nogi Maximiliana Dietza i myląc bramkarza Phillipa Schulze wpadła do siatki. Odpowiedź gospodarzy była jednak niemal natychmiastowa. Już 120 sekund później po akcji Chłania pierwszego gola w barwach Górnika zdobył Ondrej Zmrzly.

Po przerwie dalej atakowali Zabrzanie, ale w bramce Wieczystej bardzo dobrze spisywał się powołany do reprezentacji Polski Mateusz Kochalski. W 90 minucie szalę zwycięstwa na korzyść Górnika przechylił Erik Janża. Po jego strzale z rzutu wolnego piłka odbiła się jeszcze od słupka i wpadła do siatki. Wygrana Zabrzan była szczęśliwa, ale jak najbardziej zasłużona.



FOT. KARINA TROJOK

Kapitan Erik Janża strzelił gola w 90 minucie i zapewnił Górnikowi wygraną w meczu z Wieczystą przerywając serię remisów Zabrzan

Pięć wniosków po meczu

1. Maksym Chłań superstar. Ukraithough nie grał za dużo i to wyraźnie go podrażniło. Z Wieczystą był prawdziwym motorem napędowym ofensywy Górnika. Chłań zwycięstwo zadedykował swojej dziewczynie, której ojciec zginął na froncie w Ukrainie.

2. Na kłopoty kapitan. Zabrzanie długo męczyli się z beniaminkiem i w końcu sprawę w swoje ręce wziął Erik Janża. Kapitan drużyny w 90 min pięknym uderzeniem z rzutu wolnego zdobył gola na wagę zwycięstwa.

3. Pudło kolejki Erika Prekopa. Słowak właśnie został powołany do swojej reprezentacji na mecze w Lidze Narodów, ale z Wieczystą zmarnował kapitalną okazję strzelając po akcji Chłania z 3 m nad poprzeczką, choć miał przed sobą pustą bramkę. To było pudło tej kolejki PKO BP Ekstraklasy, a może i całej rundy jesiennej.

4. Pierwszy gol Ondreja Zmrzlego. Czech gra w Zabrzu od początku roku, ale dopiero teraz zdobył swojego pierwszego gola w Polsce. 27-letni obrońca precyzyjnym uderzeniem zakończył świetną akcję Chłania. Po przerwie mógł zostać bohaterem meczu, lecz strzelił tuż nad bramką.

5. Widoczny brak Rafała Janickiego. Doświadczony stoper Górnika w potyczce z Wieczystą pauzował za żółte kartki i jego brak na boisku był bardzo dużym osłabieniem obrony Zabrzan. Ostatnia drużyna tabeli dochodziła w spotkaniu na Arenie Zabrze do stanowczo zbyt wielu sytuacji strzeleckich.

Górnik Zabrze - Wieczysta Kraków 2:1 (1:1)
Bramki 0:1 Lucas Piazon (31), 1:1 Ondrej Zmrzly (33), 2:1 Erik Janża (90-wolny)
Górnik Schulze - Zmrzly, Dietz, Josema, Janża - Federico (84. Ikia Dimi), Hojholt, Bernardo (78. Kubicki), Urbański (61. Liseth), Chłań - Prekop (61. Antiste). Trener Michal Gasparik.
Wieczysta Kochalski - Fila, Djermanović, Dujmović, Pestka - Miki Villar (64. Pusic), Christensen (89. Białek), Maigaard, Piazon, Semedo (89. Lungoyi) - Koulouris (79. Lederman). Trener Żeljko Kopić.
Sędziował Wojciech Myć (Włodawa)
Widzów 27.867

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

Ten przeklęty Białystok. Cztery wnioski po meczu Jagielloni z GKS Katowice

Jacek Sroka

Katowiczanie przegrali na wyjeździe z Jagiellonią w potyczce 14. kolejki PKO BP Ekstraklasy.

W meczu w Białymstoku przewagę miała Jagiellonia, ale strzały Kajetana Szmyta i Kamila Jóźwiaka były minimalnie niecelne. Najbliższy zdobycia gola dla gospodarzy był w I połowie Jesus Imaz, ale dwa uderzenia Hiszpana obronił Gabriel Kobylak. Goście do przerwy stwarzali zagrożenie głównie po stałych fragmentach gry, ale nie oddali ani jednego celnego strzału, za to po starciu Jóźwiaka z Kacprem Łukasiakiem domagali się rzutu karnego, ale sędzia nakazał grać dalej.

Po zmianie stron podopieczni Rafała Góraka zaczęli grać lepiej. Dobrą okazję zdobycia prowadzenia miał Ilja Szkurin. Białostocczanie odpowiedzieli główką Nika Prelca obronioną przez Kobylaka. Bramkarza GieKSy pokonał za to Szkurin, który zmienił lot piłki po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Sergio Lozano. W końcówce arbiter podyktował karnego dla Katowiczan za faul Jóźwiaka na Marcinie Wasielewskim, ale po obejrzeniu powtórek na monitorze anulował jedenastkę.

Gorące wnioski po meczu

1. Ten przeklęty Białystok. GKS nigdy nie wygrał w Białymstoku i teraz też nie przerwał tej złej passy. Bilans ligowych spotkań GieKSy w tym mieście to cztery porażki i trzy remisy.

2. Pech Ilji Szkurina. Białorusin strzelił samobójczą bramkę, która przesądziła o porażce Katowiczan, a wcześniej nie wykorzystał dobrej sytuacji, która mogła sprawić, że losy tego spotkania potoczyłyby się inaczej.

3. Słabszy mecz Bartosza Nowaka. Kolejny brak powołania do reprezentacji Polski odbił się na dyspozycji lidera GKS, który grał słabiej niż zwykle i wypracował tylko dwie 100 procentowe sytuacje strzelecką kolegom.

4. GieKSa dalej zawodzi na wyjazdach. Różnica między wynikami Katowiczan u siebie i na wyjeździe jest kolosalna. Piłkarze Góraka w domu odnieśli pięć zwycięstw, a w delegacji ponieśli już sześć porażek. Jedyne punkty na obcych stadionach zdobyli, gdy grali z rywalami z woj. śląskiego.

Jagiellonia Białystok - GKS Katowice 1:0 (0:0)
Bramka 1:0 Ilja Szkurin (69-samobójcza)
Jagiellonia Abramowicz - Conceicao, Konstantopoulous, Kobayashi, Montoia - Jóźwiak (90+2. Kucharski), Imaz (63. Lozano), Romanczuk, Klynge, Szmyt (64. Sow) - Prelec. Trener Mikołaj Łuczak.
Katowice Kobylak - Wasielewski (85. Jirka), Czerwiński, Klemenz, Resta - Wędrychowski (63. Markovic), Łukasiak (78. B. Wolski), Kowalczyk (78. Milewski), Nowak, Wdowiak (63. Galan) - Szkurin. Trener Rafał Górak.
Sędziował Daniel Stefański (Bydgoszcz). **Widzów** 15.306



FOT. PAP/ARTUR RESZKO

W meczu Jagiellonii z GieKSą było sporo walki na boisku

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

Domen Gril obronił karnego i został bohaterem Piasta. Wnioski po spotkaniu

Jacek Sroka

Śląsk przystąpił do tego meczu pod wodzą nowego trenera Toni Golema, ale nie wygrał.

Po faulu Hugo Vallejo na początku meczu sędzia podyktował rzut karny dla Śląska. Strzał Przemysława Banaszaka obronił jednak Domen Gril. W I połowie na boisku dominował Piast, a najbliższy zdobycia gola był Ivan Lima, który trafił w poprzeczkę. Po przerwie Vallejo strzelał głową i pomylił się dosłownie o centymetry. Zobacz wnioski.

1. Domen Gril specjalistą od karnych. Słoweński bramkarz Piasta złapał piłkę po strzale z 11 m Przemysława Banaszaka ośmieszając napastnika Śląska. To był drugi obroniony karny przez 25-letniego golkipera w PKO BP Ekstraklasie w tym sezonie.

2. Piast jest w lidze niepokonany od pięciu spotkań. Gliwiczanie nie przestraszyli się roszady na ławce gospodarzy i nie dali się pokonać Ślązkowi, który po zwolnieniu Ante Simundzy bardzo chciał wygrać mecz.

3. Przerwana świetna seria Gliwiczan. Piast w każdym z ostatnich 10 meczów ligowych strzelał gola. Tym razem niebiesko-czerwonym nie udało się wpisać na listę strzelców i znakomita passa została przerwana.



FOT. PAP/MACIEJ KULCZYŃSKI

Domen Gril obronił rzut karny Przemysława Banaszala w 9 min

4. Pech Ivana Limy. Portugalczyk najpierw przymierzył we Wrocławiu z 16 m w poprzeczkę, a później wbiegł w pole karne i po rękach bramkarza trafił w słupek. Ta druga próba nie została by jednak uznana, bo wcześniej Lima był na pozycji spalonej.

5. Andreas Katsantonis tym razem bez gola. Cypryjski napastnik w dwóch poprzednich meczach PKO BP Ekstraklasy wpisywał się na listę strzelców. W potyczce ze Śląskiem miał świetną okazję zaraz na początku gry, ale uderzył z bliska nad poprzeczką.

Śląsk Wrocław - Piast Gliwice 0:0
Śląsk Niemczycki - Szala, Ba (73. Malec), Dijakovič - Jurcec, Linetty (61. Yriarte), Shabani (73. Marjanac), Tomasiewicz, Andersson - Samiec-Talar, Banaszak (61. Dembele). Trener Toni Golem.
Piast Gril - Borowski, Sierralta, Rivas, Twumasi - Vallejo, Leśniak (85. Łabojko), Lima (60. Mucha), Boisgard - Sanca (85. Félix), Katsantonis (60. Ntamack). Trener Daniel Myśliwiec.
Sędziował Bartosz Frankowski (Toruń)
Widzów 9.031

eprasa.pl b81e358bb0

AKCJA SPECJALNA TARCZYŃSKI COPA KABANOS

0011605121

Czas na Nagrodę Główną I edycji Tarczyński Copa Kabanos!

Za nami Finał Ogólnopolski pierwszej edycji Tarczyński Copa Kabanos, który 30 października odbył się na Tarczyński Arenie we Wrocławiu. Dla czterech zwycięskich drużyn to nie koniec wyjątkowych doświadczeń – w ramach nagrody za wygraną w turnieju zespoły z Bukowna, Ełku, Szczecina i Lublina wezmą udział w ceremonii przedmeczowej podczas spotkania reprezentacji Polski.

Od maja boiska szkolne, przedszkolne i klubowe w całej Polsce wypełniły się młodymi piłkarkami i piłkarzami, którzy stanęli do rywalizacji w pierwszej edycji Tarczyński Copa Kabanos. Blisko 50 tysięcy uczestników w kwalifikacjach wewnętrznych pokazało, jak duży potencjał drzemie w dziecięcej piłce nożnej. Do turnieju zgłosiło się ponad 3,7 tys. drużyn, a wśród zawodników nie zabrakło dziewczynek. Dla młodych piłkarek i piłkarzy z całej Polski była to okazja do zdobywania pierwszych turniejowych doświadczeń, rozwijania umiejętności i przede wszystkim czerpania radości z futbolu.



FOT. ŁUKASZ SKWIOT

– Tarczyński Copa Kabanos to projekt, który pokazuje, jak wielki potencjał drzemie w dziecięcej piłce nożnej. 50 tysięcy uczestników kwalifikacji wewnętrznych to przede wszystkim dowód na to, że dzieci chcą grać w piłkę, rozwijać swoje umiejętności i wspólnie przeżywać sportowe emocje. Cieszy nas, że możemy tworzyć dla nich przestrzeń do rywalizacji, nauki i dobrej zabawy. Chcemy, aby każde dziecko, niezależnie od tego, czy dopiero rozpoczyna swoją przygodę z futbolem, czy ma już za sobą pierwsze sukcesy, czuło się częścią piłkarskiej rodziny – mówi **Tomasz Garbowski,** wiceprezes PZPN ds. piłkarstwa amatorskiego.

Nagrody, które zostają na dłużej

W Tarczyński Copa Kabanos na zwycięzców czekało coś więcej niż pamiątkowy puchar. Organizator turnieju – Polski Związek Piłki Nożnej – wraz z firmą Tarczyński przygotował nagrody, które sprawiają, że piłkarskie emocje nie kończą się wraz z ostatnim gwizdkiem finałowego meczu. Zwycięskie drużyny wezmą udział w ceremonii otwarcia meczu Polska-Szwecja. Dla młodych zawodników i zawodniczek będzie to okazja, by znaleźć się w samym centrum wydarzeń, zobaczyć z bliska piłkarzy, których na co dzień oglądają na ekranach, i poczuć atmosferę meczu z perspektywy murawy. Jedną z nagród jest również trening prowadzony przez szkoleniowców Polskiego Związku Piłki Nożnej.

– Nasza firma od zawsze jest związana ze sportem – nie tylko tym zawodowym, bo szczególną opieką otaczamy drużyny dziecięce i młodzieżowe, inwestujemy w infrastrukturę sportową, zachęcamy najmłodszych do aktywności. W różnych dyscyplinach opiekujemy się blisko tysiącem zawodników. Tarczyński Copa Kabanos idealnie się w naszą działalność wpisuje. Formuła 3 na 3 z wykorzystaniem czterech bramek promuje zawodników technicznych, z fantazją i chętnych do współpracy z kolegami. Do tego to po prostu dobra zabawa – to ważne, bo chcemy, by młode piłkarki i piłkarze czerpali radość z gry i cieszyli się piłką nożną – mówi **Dawid Tarczyński,** Członek Zarządu i Dyrektor i ds. Rozwoju w Tarczyński S.A.

Sponsor turnieju, marka Tarczyński, ufundował dodatkowe nagrody dla najlepszych drużyn. Zespoły, które stanęły na podium Finału Ogólnopolskiego, otrzymały vouchery na zakup sprzętu sportowego: 20 tysięcy złotych za pierwsze, 10 tysięcy złotych za drugie i 5 tysięcy złotych za trzecie miejsce. Na uczestników czekały również indywidualne upominki przygotowane przez markę Tarczyński. Na tym jednak nie koniec – szkoły i kluby reprezentowane przez zwycięskie zespoły w każdej z czterech kategorii otrzymają pneumatyczne boiska do gry w formule 3 na 3 na cztery bramki. To nagroda, która pozwoli młodym piłkarzom i piłkarkom rozwijać swoje umiejętności i czerpać jeszcze więcej radości z gry.

Finał na Tarczyński Arenie we Wrocławiu

Droga do Wrocławia prowadziła przez kolejne etapy rywalizacji – kwalifikacje wewnętrzne, etap regionalny i finały wojewódzkie. Do Finału Ogólnopolskiego awansowały 64 drużyny z całej Polski. To właśnie one spotkały się 29 i 30 października, by powalczyć o pierwsze w historii zwycięstwo w Tarczyński Copa Kabanos.

Pierwszy dzień rozgrywek odbył się na obiekcie przy ulicy Kłokoczyckiej we Wrocławiu, gdzie rozegrano fazę grupową. Przed zawodnikami i zawodniczkami stało niełatwe zadanie – rywalizacja z najlepszymi zespołami z innych części kraju, kolejne mecze i walka o awans do decydującej fazy turnieju.

Najlepsze drużyny przeniosły się na Tarczyński Arena Wrocław, gdzie 30 października rozegrano fazę pucharową. Dla wielu uczestników możliwość rozegrania spotkań na stadionie, na którym występuje reprezentacja Polski, była jednym z najważniejszych momentów całego turnieju. Przez chwilę to oni znaleźli się w centrum piłkarskiego widowiska.

Po dwóch dniach zmagań poznaliśmy pierwszych triumfatorów Tarczyński Copa Kabanos: SP 1 Bukowno (kat. U-9 dziewcząt), UKS Rona 03 Ełk (kat. U-9 chłopców), LFA Szczecin (kat. U-11 dziewcząt) oraz Bronowice Lublin (kat. U-11 chłopców). Na uznanie zasługują jednak wszystkie zespoły, które dotarły do Finału Ogólnopolskiego. Każdy z nich przeszedł własną drogę przez kolejne etapy kwalifikacji, a udział w decydującej fazie rozgrywek był zwieńczeniem wielu tygodni przygotowań. Podczas Finału Ogólnopolskiego wyróżniono także najlepsze zawodniczki i najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach. Indywidualne nagrody otrzymali: Iga Guzy (SP 1 Bukowno, U-9 DZ), Antoni Kalinowski (UKS Rona 03 Ełk, U-9 CH), Luiza Tyca (Lejdis Rawia, U-11 DZ) oraz Wiktor Najder (Bronowice Lublin, U-11 CH).



Innowacyjna metoda 3 na 3 na cztery bramki

Jednym z elementów wyróżniających turniej jest formuła rozgrywek – 3 na 3 na cztery bramki, inspirowana metodą Funinio. Nowa formuła zapewnia mnóstwo pojedynków, szybkich decyzji, prób dryblingu i okazji do zdobywania goli. Mniejsza liczba zawodników oznacza częstszy kontakt z piłką i większy udział w grze każdego uczestnika, a cztery bramki zachęcają do kreatywności, odwagi i poszukiwania nowych rozwiązań. W tej formule każdy ma szansę zarówno na działania ofensywne, jak i defensywne, a dynamiczna gra sprzyja podejmowaniu samodzielnych decyzji. Tarczyński Copa Kabanos powstał z myślą o popularyzacji aktywności fizycznej wśród najmłodszych i stworzeniu im warunków do swobodnej, kreatywnej gry. To właśnie możliwość eksperymentowania na boisku, podejmowania wyzwań i wspólnego przeżywania sportowych chwil stanowi jeden z najważniejszych elementów tej inicjatywy.

eprasa.pl b81e358bb0

HOKEJ NA LODZIE

Biało-Czerwoni na drugim miejscu w Sosnowiec Cup

Jacek Sroka

Sprawdzian naszej odmłodzonej kadry w Europejskim Pucharze Narodów był udany.

Biało-Czerwoni zakończyli turniej Sosnowiec Cup na drugim miejscu. Bilans naszej odmłodzonej reprezentacji w imprezie zaliczanej do Europejskiego Pucharu Narodów to zwycięstwa z Wielką Brytanią i Włochami oraz porażka z Ukrainą. Turniej na Stadionie Zimowym wygrali Ukraińcy, którzy na tym samym lodowisku wywalczyli w maju awans do światowej elity. W ekipie „Sbirnej" grało aż 11 zawodników występujących na co dzień w naszej Tauron Hokej Lidze.

Po porażce w czwartkowym spotkaniu z wyraźnie silniejszymi fizycznie od naszych kadrowiczów Ukraińcami w dwóch kolejnych meczach z Włochami i Wielką Brytanią Biało-Czerwoni spisali się dużo lepiej. To o tyle ważne, że z obydwa drużynami przyjdzie nam w maju rywalizować w mistrzostwach świata dywizji 1A w Tallinie o awans do grona najlepszych.



FOT. KARINA TROJOK

W swoim ostatnim meczu w Sosnowcu Biało-Czerwoni pokonali odmłodzony zespół Wielkiej Brytanii

W piątkowym pojedynku z ekipą Italii, którą po 23 latach znów prowadzi legendarny trener Pat Cortina, Polacy strzelali gole zarówno grając w osłabieniu jak i przewadze. Po godzinie gry był remis 2:2 i zwycięzcę wyłoniła dogrywka. W niej już po 21 sekundach szalę wygranej na naszą korzyść przechylił Bartłomiej Jeziorski. Napastnik GKS Tychy strzelił dwie bramki i miał asystę przy trzeciej i został wybrany MVP spotkania.

W ostatnim spotkaniu z Wielką Brytanią podopieczni trenera Pekki Tirkkonena byli już wyraźnie lepsi od rywali zwyciężając 4:1. Na lodzie błyszczał atak Polonii Bytom w składzie Dominik Jarosz, Christian Mroczkowski i Mateusz Bepierszcz, który wrócił do kadry po siedmiu latach przerwy. Każdy z nich strzelił po bramce i zaliczył jedną lub dwie asysty. W całym turnieju w naszej reprezentacji wyróżniał się natomiast młody napastnik GKS Katowice Jonasz Hofman, który został wybrany MVP tego pojedynku.

TURNIEJ SOSNOWIEC CUP

● **Polska - Wielka Brytania 4:1 (2:0, 1:1, 1:0)**
Bramki 1:0 Jakub Hofman - Jonasz Hofman, Bartłomiej Stolarski (6), 2:0 Dominik Jarosz - Christian Mroczkowski, Mateusz Bepierszcz (19), 2:1 Carter Hamill - Logan Neilson, Archie Hazeldine (36), 3:1 Christian Mroczkowski - Dominik Jarosz, Jonasz Hofman (38), 4:1 Mateusz Bepierszcz - Christian Mroczkowski (60)
Kary Polska - 8 minut, Wielka Brytania - 4 minuty.

● **Polska - Włochy 3:2 po dogrywce (0:0, 2:2, 0:0, dogr. 1:0)**
Bramki 1:0 Szymon Kiełbicki - Bartłomiej Jeziorski (23), 1:1 Niccolo Mansueto - Davide Fadani (23), 1:2 Tommasa De Luca - Adam Capanneli, Gaberiel Nitz (32), 2:2 Bartłomiej Jeziorski - Mikołaj Syty, Michał Naróg (37), 3:2 Bartłomiej Jeziorski - Szymon Kiełbicki, Michał Naróg (61)
Kary Polska - 8 minut, Włochy - 6 minut

● **Polska - Ukraina 1:2 (1:0, 0:1, 0:1)**
Bramki 1:0 Jonasz Hofman - Sebastian Brynkus, Kamil Górny (19), 1:1 Daniił Tracht - Mykyta Bodnar, Iwan Sysak (30), 1:2 Ihor Mereżko - Bohdan Panasenko, Andrij Denyskin (45)
Kary Polska - 4 minuty, Ukraina - 8 minut
Polska (skład ze wszystkich meczów) Fucík, Miarka, Jaworski - Florczak, Naróg; Jeziorski, Kiełbicki, Gościński - Górny, Kurnicki; Bepierszcz, Jarosz, Brynkus - Biłas, Zieliński; Jonasz Hofman, Mroczkowski, Jakub Hofman - Kacper Maciaś; Bernacki, Syty, Krzemień oraz Schafer, Gromadzki, Stolarski, Krzemień, Dawid. Trener: Pekka Tirkkonen.
POZOSTAŁE WYNIKI **Włochy - Wielka Brytania 3:0, Ukraina - Wielka Brytania 5:1, Ukraina - Włochy 3:2.**

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Dwie odmienne połowy Górali

Jacek Sroka

Piłkarze Podbeskidzia przegrali w Gdyni z Arką 1:3, choć prowadzili do przerwy 1:0.

Piłkarze Podbeskidzia zagrali w sobotę w Gdyni dwie zupełnie różne połowy. Po pierwszej części gry mogli być zadowoleni, bo zasłużenie prowadzili 1:0, ale po zmianie stron dali sobie strzelić trzy bramki i wypuścili zwycięstwo z rąk. Górale wciąż czekają na pierwszą wyjazdową wygraną po awansie do Betclic 1. Ligi.

Bielszczanie w meczu z Arką objęli prowadzenie po szybkiej kontrze Lucjana Klisiewicza. Chwilę po tym golu napastnik Podbeskidzia znów mógł wpisać się na listę strzelców, ale trafił w słupek. Po przerwie na murawie dominowali już Gdynianie. Bardzo dobrą zmianę dał Michał Milewski, który strzelił pierwszą bramkę.

● **Arka Gdynia - Podbeskidzie Bielsko-Biała 3:1 (0:1)**
Bramki 0:1 Lucjan Klisiewicz (24), 1:1 Michał Milewski (51), 2:1 Vladislavs Gutkovskis (58), 3:1 Elmedin Rama (82)
Podbeskidzie Brańczyk - Sochań (83. Majsterek), Kasperkiewicz, Biernat - Hirosawa, Urynowicz (60. Szykawka), Smoliński (69. Takac), Iwańczyk (60. Sewerzyński) - Rakoczy, Martosz (69. Pietraszkiewicz) - Klisiewicz. Trener Marcin Włodarski.
Sędziował Sebastian Krasny (Kraków). **Widzów** 4.812.

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Piąte z rzędu zwycięstwo Polonii

Jacek Sroka

Niedzielny hit w Bytomiu nie rozczarował kibiców. Zadecydował gol Lucjana Zielińskiego.

Mecz w Bytomiu rozpoczął się od uczczenia minutą ciszy pomięci ofiar strzelaniny w Krakowie. Na murawie pojawił się sztandar Polonii przepasany kirem. Nie było oprawy muzycznej, a większości aktywności sponsorskich zaplanowanych na to spotkanie zostało ograniczone do minimum. Gola na wagę zwycięstwa tuż przed przerwą strzelił Lucjan Zieliński. Po zmianie stron bliski podwyższenia wyniku był Jakub Szymański, który po uderzeniu głową trafił w słupek. Zobacz wnioski po tym meczu.

1. Hit nie rozczarował kibiców. W niedzielne południe w Bytomiu rywalizowały dwie czołowe drużyny Betclic 1. Ligi i ich pojedynek dostarczył widzom przy ul. Piłkarskiej sporo emocji. Na boisku wiele się działo i obydwa zespoły chciały wygrać.

2. Trwa seria zwycięstw Polonii. Podopieczni Konrada Geregi wygrali piąty ligowy mecz z rzędu i wyprzedzili Gdańszczan w tabeli zgłaszając aspiracje do awansu do PKO BP Ekstraklasy. To było już dziesiąte spotkanie Bytomian bez porażki.



FOT. ŁUKASZ BROŻEK/ BS POLONIA BYTOM

Przed meczem w Bytomiu uczczono pamięć ofiar strzelaniny w Krakowie

3. Lucjan Zieliński w formie. 28-letni zawodnik w meczu z Lechią strzelił swojego czwartego gola w tym sezonie. Co ciekawe poprzedniego zdobył w spotkaniu z Arką Gdynia. Widać, że lubi grać z klubami z Trójmiasta.

4. Nikt już nie tęskni za Axelem Holewińskim. Młody bramkarz w barwach Polonii wyrobił sobie dobrą markę i jego odejście zimą uznano za osłabienie drużyny. W niedzielę 20-letni golkiper pojawił się na Piłkarskiej z Lechią i przepuścił gola, podczas gdy jego następca w bramce Bytomian Wojciech Banasik zachował czyste konto świetnie broniąc w kilku sytuacjach.

● **Polonia Bytom - Lechia Gdańsk 1:0 (1:0)**
Bramka 1:0 Lucjan Zieliński (43)
Polonia Banasik - Wołkowicz, Krzyżak, Szymański, Szymusik - Łabojko, Zieliński, Andrzejczak, Mioć (86. Konieczny), Stefański (59. Pena) - Rumin (74. Wojtyra). Trener Konrad Gerega.
Lechia Holewiński - Kopasek, Mavraj, Łopata, Malow - Wójtowicz (66. Mena), Szczepankiewicz (81. Głogowski), Iwanow, Dodaj (88. Sonko) - Szach (81. Adkonis), Blanuta. Trener Władysław Łupaszko.
Sędziował Mateusz Jenda (Warszawa). **Widzów** 1.728.

SIATKÓWKA - TAURON LIGA

Zawiercianie górą w boju z Resovią

Jacek Sroka

W najciekawszym meczu 5. kolejki broniący tytułu Aluron CMC wygrał w Rzeszowie.

Mistrzowie Polski bez straty seta pokonali na wyjeździe Asseco Resovię. Podopieczni trenera Michała Winiarskiego trochę kłopotów mieli tylko w drugiej partii, w której obronili piłkę setową i wygrali ją na przewagi. MVP meczu wybrano Tomasza Fornala.

W siatkarskim środowisku krążą plotki o możliwym opuszczeniu Jastrzębia-Zdroju przez Barkom ze względu na mało przychylne podejście kibiców do nowego zespołu i bardzo małą frekwencję na jego domowych meczach. Nieoficjalnie mówi się, że pochodzący ze Lwowa klub może przenieść się do Sosnowca. Na razie drużyna trenera Andrzeja Kowala przeniosła zaplanowany na 19 listopada mecz z ZAKSĄ do Kędzierzyna.

TAURON LIGA - 5. KOLEJKA
Asseco Resovia Rzeszów - Aluron CMC Warta Zawiercie 0:3 (19:25, 26:28, 18:25), Podziemia Kredowe ChKS Chełm - Neonet Norwid Częstochowa 3:2 (16:25, 25:21, 22:25, 25:18, 15:10), Stilon Gorzów - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 2:3 (25:18, 25:27, 25:20, 26:28, 16:18). Mecz awansem **PGE GiEK Skra Bełchatów - GKS Katowice 3:0 (25:18, 25:21, 26:24)**.

eprasa.pl b81e358bb0